

POLSKA

Podmioty z zagranicy konsultowały kształt Tarczy Wschód!

Fundacje z Niemiec czy Czech, a także podmioty współpracujące wcześniej z Rosją i Białorusią poznały szczegóły systemu umocnień na wschodniej granicy Polski, czyli Tarczy Wschód. Uczestniczyły w konsultacjach na jej temat. Dopuszczyły do tego resorty obrony narodowej oraz klimatu i środowiska.

s.7

fot. Maciej Juczewski/Gazeta Polska

codziennie

Gazeta Polska

PIS RUSZA Z OFENSYWĄ POLITYCZNĄ

Nie dla paktu migracyjnego i umowy UE-Mercosur

Tysiące patriotów stawili się w sobotę w Warszawie, aby zaprotestować przeciwko paktowi migracyjnemu i umowie UE-Mercosur. – Nie dajcie się oszukać, to są stare gry! To są takie gierki, bo chcą wygrać wybory, bo mają poparcie kierownictwa Unii Europejskiej – mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński, odnosząc się do doniesień sugerujących, że Polska zostanie wyłączona z mechanizmu przymusowej relokacji. Z kolei wiceprezes największej partii opozycyjnej Tobiasz Bocheński zdradził, że w ostatni weekend października odbędzie się kongres PiS z udziałem ekspertów z różnych dziedzin, a wypracowane na nim rozwiązania będą fundamentem programu wyborczego partii.

fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

s.3

POLSKA

Na koniec wycofają akt oskarżenia przeciwko Nowakowi?

Prokuratura niby zaskarżyła umorzenie sprawy przeciwko Sławomirowi Nowakowi, ale nie wiadomo, czy stanie on przed sądem. „Zasadność kierowania aktu oskarżenia budzi wątpliwości” – napisał prok. Michał Mitygacz. To wyraźny sygnał, co może być dalej. – Nawet jeśli umorzenie zostanie uchylone, sprawa zostanie wycofana z sądu – prognozuje jeden z prawników. **s.4**

POLSKA

Nieprawidłowości sądu ws. mamy Oskarka i Leny

„Zarówno kurator, jak i sąd nie ustalili, jaka jest sytuacja życiowa i rodzinna skazanej, nie zbadali dokładnie, czy istnieją okoliczności, które uniemożliwiają przystąpienie do wykonania zastępczej kary ograniczenia wolności. Nie sprawdzono, czy wpłynie to na dobro jej dzieci” – to część ustaleń, które poczyniła KRS po lustracji działań sądu ws. mamy zmarłego Oskarka i Leny. **s.6**

POLSKA

Duklanowski znów wygrał w sądzie z marszałkiem Geblewiczem z PO

Sąd Rejonowy w Szczecinie po raz drugi umorzył postępowanie przeciwko red. Tomaszowi Duklanowskiemu z prywatnego oskarżenia marszałka Olgierda Geblewicza, szefa PO na Pomorzu Zachodnim. Oskarżył on dziennikarza w związku z ujawnieniem sprawy pedofila Krzysztofa F., który był pełnomocnikiem marszałka i prominentnym działaczem PO. **s.5**

KULTURA

Potrafiła zamienić ciszę w emocję, a śmiech w refleksję

Diane Keaton – aktorka, laureatka Oscara za „Annie Hall”, znana także z ról w „Ojcu chrzestnym” czy „Lepiej późno niż później” – zmarła 11 października w Kalifornii. W swojej karierze zagrała w ponad 60 filmach. Przez dekady była jedną z najbardziej charakterystycznych postaci Hollywood, zarówno na ekranie, jak i poza nim. **s.14**



ISSN 2083-7119
9 772083 711012
@13_10 paź 2023 19_01_42_sen.aps



Zbigniew Herbert

(1924–1998) poeta, dramaturg, eseista,
pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego. Fragment „Przesłania Pana Cogito”

\\ Bądź odważny, gdy rozum zawodzi, bądź odważny, w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy. \\



POGODA

Poniedziałek 13.10 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 06:57 ZACHÓD słońca 17:45
Imieniny obchodzą: Daniel, Edward, Edwarda, Faust, Florencjusz, Gerald, Geraldyna, Gerbert, Honorat, January, Karp, Magdalena, Marjańska, Maurycy, Mikołaj, Reginbald, Siemysław, Teofil, Wacław, Wacława

Gdańsk 13°C 9°C	Lublin 12°C 4°C
Katowice 13°C 6°C	Kraków 13°C 6°C
Łódź 12°C 7°C	Poznań 14°C 8°C
Warszawa 13°C 7°C	Wrocław 14°C 7°C

Wtorek 14.10 Opady

WSCHÓD słońca 06:59 ZACHÓD słońca 17:43
Imieniny obchodzą: Bernard, Dominik, Małgorzata, Parascewa, Radzim, Rustyk, Rustyka, Witalia

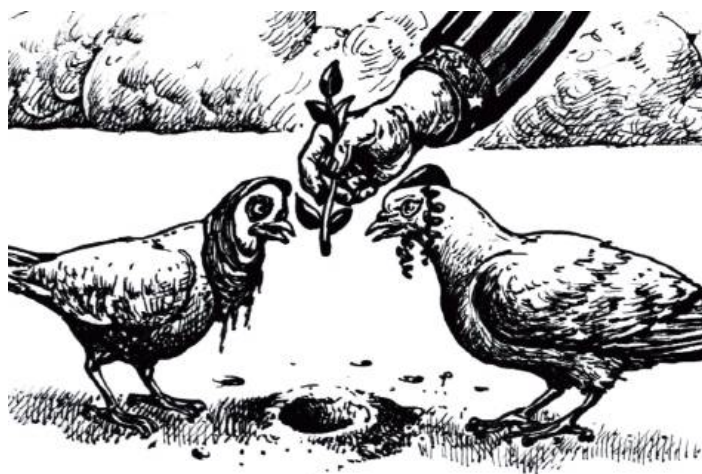
Gdańsk 12°C 7°C	Lublin 10°C 6°C
Katowice 8°C 7°C	Kraków 8°C 7°C
Łódź 9°C 6°C	Poznań 10°C 4°C
Warszawa 11°C 8°C	Wrocław 10°C 7°C

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Chopin wyłącznie kosmopolityczny?

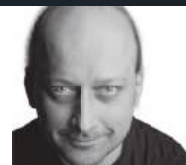
Za nami II etap XIX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Kunszt wykonawców i wykonawczyń zachwyca znawców i laików. Smuci jedynie, że organizatorzy konsekwentnie unikają białoczerwonych barw w gmachu Filharmonii Narodowej. Fryderyk Chopin artystą kosmopolitycznym? Przypomnijmy, co pisał w sztambuchu młody jeszcze muzyk w drodze do Paryża na wieść o upadku powstania listopadowego i zdobyciu przez Rosjan Warszawy: „(...) wróg w domu. Przedmieścia zburzone – spalone. (...) O Boże, jesteś ty! Jesteś i nie mścisz się! – Czy jeszcze ci nie dość zbrodni moskiewskich – albo – alboś sam Moskal!”. To romantyczne wołanie, bluźnierstwo iście mickiewiczowskie, dobrze oddaje głębię uczuć narodowych artysty, który nigdy już do Polski nie wrócił, ale i nigdy o niej nie zapomniał. Cyprian Norwid wyraził to najlepiej, mówiąc o Chopinie: „Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel”.

Rafał Zawistowski

Hanna
Shen

Nobel i bełkot lewicy

Lewicowy publicysta Jakub Majmurek w artykule dla „Newsweeka” rozważa „sprytne zagranie” Komitetu Noblowskiego, który nie przyznał Pokojowej Nagrody Nobla Donaldowi Trumpowi, ale uhoonorował kobietę i Latynoskę, Marię Corinę Machado. Niedługo po tej publikacji nagrodzona wenezuelska działaczka demokratyczna zadedykowała swój olbrzymi sukces Trumpowi, argumentując, że „nie tylko był zaangażowany w rozwiązanie ośmiu wojen w ciągu zaledwie kilku miesięcy, ale jego działania mają kluczowe znaczenie dla zapewnienia Wenezueli wolności po 26 latach tyranii”. Nienawiść lewicowych mediów do Trumpa sprawia, że nie przepuszczą one żadnej okazji, by go zaatakować. Wykorzystają nawet niedolę Wenezuelczyków, grając kartami pochodzenia i płci. Jednak odważna i mądra Maria Corina Machado obnażyła ten bełkot lewackich mediów, który żywi się jadem i histerią i jest atakiem nie tylko na Trumpa, ale przede wszystkim na wartości, które jego rządy reprezentują – powrót do zdrowego rozsądku zakładający przywrócenie porządku nie tylko poprzez ochronę granic, lecz także zaprzestanie tworzenia podziałów przy pomocy propagandy. Wolność i ład nie są budowane przez bełkot lewicowych mediów, lecz przez odważne jednostki, takie jak Machao i Trump.

Piotr
Lisiewicz

Samozbiory i samosądy

Samozbiory stały się symbolem tego, że polskie państwo nad niczym nie panuje i desperowani obywatele muszą organizować się sami. Rolnicy oferują swoje warzywa i owoce, zapraszając chętnych do tego, by pozbić je sobie na polu i zapłacili nieporównywalnie mniej niż w sklepach, a w skrajnych przypadkach wzięli je sobie za darmo, ewentualnie za datek „co łaska”. Państwo to system naczyń połączonych i jego destrukcja następuje w wielu miejscach, a procesy te nakładają się na siebie i wzajemnie wzmacniają. Plan Waldemara Żurka to usunąć tysiące sędziów tylko dlatego, że nie są z nadania postkomunistycznej siłty, nie uznawać wyroków sądów, a może i – jak podpowiada mu Stefan Niesiołowski – stwierdzenie, że weta prezydenta to zwykły samosąd, a nie sprawiedliwość. Piotr Ikonowicz słusznie zwrócił uwagę, że gdy Adam Bodnar zaczynał represję, obecna władza była na fali, a za Żurka, po przegranych wyborach, jest skrajnie niepopularna. Dlatego działania rozdygotanego faciecia, jakim jest Żurek, tylko przyspieszają konieczność jej usunięcia, zanim doprowadzi państwo do całkowitej samodestrukcji. To zadanie w dużym stopniu dla będącego na fali popularności prezydenta Karola Nawrockiego.

JAKUB MACIEJEWSKI

Wizja Europy w ideologii Kremla

Wbrew pokazowym i retorycznym hasłom o europejskim sprzeciwie wobec rosyjskiego imperializmu Bruksela w planach Kremla rozważana jest jako sprzymierzeniec w nowym światowym ładzie. Odkąd Rosja napadła na Ukrainę, wiele rosyjskich ideologów, w tym czołowy ideolog rosyjskiego eurazjyzmu Aleksander Dugin, wzmożyło swoją aktywność na rzecz „świata wielobiegunowego”. Złamanie anglosaskiego monopolu na stosunki międzynarodowe to nowy cel Moskwy – zatem już nie pokonanie Ameryki, ale zepchnięcie jej do roli jednego z kilku mocarstw na globalnej szachownicy. Dugin wskazuje, że Chiny, Indie i najodważniejszy członek antyzachodniego klubu – Rosja – mogą pozyskać do swojej gry Europę. Stary Kontynent wystarczy przekonać, że może być samodzielny, może się przeciwstawić Waszyngtonowi i pójść własną drogą. Stare brukselskie elity jak otepiały politbiuro późnego Związku Sowieckiego może dać się do tego przekonać i odmówić Ameryce prawa do pilnowania sprawiedliwości. Marzenia naiwnej Europy trzeba tu zrozumieć – i rozwiązać.



ODSIECZ NIESIOŁOWSKIEGO

BEZPRAWIE \ Jak wskazał m.in. prof. Ryszard Piotrowski, zapisy przygotowanej przez Żurka „ustawy praworządnościowej” stanowią naruszenie Konstytucji RP. Na odsiecz Żurkowi ruszył Stefan Niesiołowski. Radzi, by minister zignorował możliwe weto prezydenta RP i ogłosił, że... „weto jest niezgodne z konstytucją”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA 2025

3

DEMONSTRACJA \ PiS rusza z ofensywą polityczną

Nie dla paktu migracyjnego i umowy UE–Mercosur

Tysiące patriotów stawili się w sobotę w Warszawie, aby zaprotestować przeciwko paktowi migracyjnemu i umowie UE–Mercosur. – Nie dajcie się oszukać, to są stare gry! To są takie gierki, bo chcą wygrać wybory, bo mają poparcie kierownictwa Unii Europejskiej – mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński, odnosząc się do doniesień sugerujących, że Polska zostanie wyłączona z mechanizmu przymusowej relokacji. Z kolei wiceprezes największej partii opozycyjnej Tobiasz Bocheński zdradził, że w ostatni weekend października odbędzie się kongres PiS z udziałem ekspertów z różnych dziedzin, a wypracowane na nim rozwiązania będą fundamentem programu wyborczego partii.

Jan Przemysławski

Przestawiciele Prawa i Sprawiedliwości od tygodni zapowiadali, że jesień będzie czasem ofensywy politycznej tej formacji. Jej kluczowym punktem ma być kongres zaplanowany na ostatni weekend października w Katowicach. Jednak zanim to nastąpi, największa partia opozycyjna postanowiła zmobilizować swoich sympatyków w Warszawie na wielkim proteście przeciwko wdrożeniu paktu migracyjnego oraz umowie UE–Mercosur, który odbył się w sobotę na pl. Zamkowym.

Lider opozycji: Nie dajcie się oszukać

Jeszcze przed 14, czyli godziną, o której miała się rozpocząć demonstracja, tereny w pobliżu kolumny Zygmunta zaczęły wypełniać się patriotami wyposażonymi w biało-czerwone flagi. Widoczne były również liczne banery klubów „Gazety Polskiej” z całego kraju.

Tuż po rozpoczęciu zgromadzenia i odśpiewaniu przez tłum „Mazurka Dąbrowskiego” na scenie pojawił się lider PiS Jarosław Kaczyński, który w swoim przemówieniu podkreślił, że protest jest przede wszystkim przeciw paktowi migracyjnemu oraz umowie UE–Mercosur, „ale jeśli ktoś sądził, że na tym kończą się te wszystkie sprawy, które nas bulwersują, to się myli, bo jest tego dużo więcej”. – Jest sprawa imigracji. Dzisiaj Donald Tusk, który nie tak dawno mówił, że trzeba będzie karać Polskę, bo takie jest prawo, za to, że nasz rząd doprowadził do tego, że ta umowa nie weszła wtedy w życie i trwało to przez wiele lat, dziś nagle ogłasza, że w przyszłym roku nie będziemy mieli imigracji. Nie dajcie się oszukać, to są stare gry – powiedział prezes Kaczyński, nawiązując do doniesień o rzekomym zwolnieniu Polski z udziału w mechanizmie przymusowej relokacji. Lider PiS zaznaczył również, że to są zabiegi

ze strony UE, które mają pomóc obozowi Tuska wygrać kolejne wybory.

„Nie można wierzyć Tuskowi”

Po Jarosławie Kaczyńskim głos zabrała była premier rządu RP Beata Szydło. – Oficjalne dane, które podał GUS: w Polsce ponad 150 dużych firm chce złożyć wnioski o zwolnienia grupowe, ponad 70 tys. ludzi, to jest tylko to, co jest oficjalne. Każdego dnia słyszymy o kolejnych firmach, które zamykają swoją działalność – powiedziała eurodeputowana PiS. – Dzisiaj jest czas, kiedy musimy być razem. Nie można wierzyć Tuskowi, ale też tym, którzy rządzą w UE. Czy uwierzycie Niemce, która zniszczyła europejski przemysł, gospodarkę, Ursuli von der Leyen, że Polski nie będzie obowiązywał pakt migracyjny? To tak, jakbyście uwierzyli Angeli Merkel, która sprowadzając do Europy tę katastrofę, mówiła, że wszystko będzie pod kontrolą, a tym dwóm paniom służy obecny polski premier i rząd – dodała.

Kolejnym punktem manifestacji było przemówienie byłego wicepremiera i szefa MON Mariusza Błaszczaka, który skupił się na tematach związanych z obronnością. – Budujemy silne polskie wojsko, dlatego że Polska jest bezpieczna wtedy, kiedy polskie wojsko jest liczne i uzbrojone w nowoczesną broń. Śp. Lech Kaczyński w Tbilisi w sierpniu 2008 r. przestrzegał przed rozwojem rosyjskiego imperializmu, przestrzegał przed Putinem. Żeby wypełnić testament prezydenta Kaczyńskiego. musimy budować silne wojsko – mówił szef klubu PiS.

Po Mariuszu Błaszczaku głos na scenie zabrał jeszcze były premier Mateusz Morawiecki, który zapowiedział, że jeżeli PiS wróci do władzy, to realizowany będzie nacjonalizm gospodarczy. – Polskie firmy mają wygrywać polskie przetargi, na tym mają korzystać polscy pracownicy, a nie Niemcy, nie Francuzi, nie Austriacy – mówił były szef rządu.

Z kolei prof. Przemysław Czarnek odniósł się do nauk jednego z najwybitniejszych Polaków Jana Pawła II, który podczas swojej pierwszej pielgrzymki do ojczyzny apelował: „Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, miłością i nadzieją, abyście nigdy sami nie podcinali korzeni, z których wyrastamy”. – Nie ma Polski, nie ma polskości bez chrześcijaństwa. Kto walczy z chrześcijaństwem, walczy z Polską – zaznaczył Czarnek.

Wiceprezes PiS: Kolejnym elementem będzie kongres w Katowicach

„Codzienna” rozmawiała z jednym z wiceprezesów PiS, europosem Tobiaszem Bocheńskim, obecnym na manifestacji, którego zapytaliśmy m.in. o dalsze plany partii, zapowiedzianą konwencję, a także termin złożenia w Sejmie wniosku o referendum ws. zablokowania paktu migracyjnego. – Przede wszystkim sobotnia manifestacja jest ogromnym sukcesem. Mimo zimna, deszczu, problemów z dojazdem tysiące Polaków z całego kraju stawili się w Warszawie, aby powiedzieć głośno „nie” dla paktu migracyjnego, umowy z Mercosurem i tej szaleńczej polityki UE, którą ochoczo realizuje Donald Tusk. Jesteśmy bardzo wdzięczni za tę energię, która pozwala zmieniać na lepsze naszą ojczyznę. Rozpoczynamy długi marsz, aby odzyskać Polskę i przywrócić ją na tory prowadzące do rozwoju. Kolejnym elementem będzie kongres w Katowicach, który odbędzie się pod koniec października. Szczegółów nie mogę zdradzać, ale zaprosiliśmy bardzo wielu panelistów, ekspertów w swoich dziedzinach, zaplanowanych jest już wiele dyskusji na temat wszystkich spraw ważnych dla Polaków. Na podstawie tego wszystkiego powstanie program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości. Pozytywne propozycje będą filarem tego, z czym pójdziemy

do najbliższych wyborów – powiedział „Codziennej” europoseł Bocheński.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy też o sygnały płynące z Brukseli, mówiące, że nasz kraj zostanie wyłączony z mechanizmu przymusowej relokacji w ramach paktu migracyjnego. – Nie dajmy się oszukiwać. Przypominam, że zaledwie kilkanaście dni po objęciu władzy przez rząd Tuska pakt migracyjny został odblokowany i przyjęty. Za czasów rządów PiS to było skutecznie blokowane przez lata. W przyszłym tygodniu upływa termin na podjęcie decyzji przez Komisję Europejską w sprawie tego, jak będzie wyglądała przymusowa relokacja w 2026 r. i do których państw urzędnicy będą chcieli skierować nielegalnych migrantów. Jeśli natomiast chodzi o złożenie wniosku o referendum w sprawie odrzucenia unijnej polityki migracyjnej, to mamy zebraną ogromną liczbę podpisów, ale chcemy, żeby było ich jeszcze więcej. W odpowiednim momencie politycznym do parlamentu wpłynie dokumentacja w tej sprawie – przekazał nam wiceprezes PiS Tobiasz Bocheński.

Głos ekspertów

„Codzienna” rozmawiała również z politologiem dr. Andrzejem Anuszem, którego poprosiliśmy o komentarz do całej sytuacji. – Zwróciłbym uwagę na pewną sekwencję zdarzeń. Kilka dni temu prezydent Karol Nawrocki skierował do przewodniczącej Komisji Europejskiej list, w którym jednoznacznie stwierdził, że Polska nie będzie przyjmowała osób w ramach przymusowej relokacji. Drugim elementem jest sobotni protest, zapowiadany od dłuższego czasu i w dużej części odnoszący się właśnie do paktu migracyjnego. I nagle w dniu manifestacji z Brukseli płyną nieoficjalne informacje, że wreszcie zaważono nasz wkład w pomoc uchodźcom z Ukrainy i nasz kraj prawdopodobnie zostanie

wyłączony z obowiązkowej solidarności. W polityce nie ma takich przypadków. Z pewnością możemy stwierdzić, że stanowisko prezydenta i pręskja społeczna mają sprawczość – powiedział „Codziennej” dr Anusz. – Jeżeli zostanie podjęta próba oszukania Polski w sprawie przymusowej relokacji, to siły realizujące tego typu politykę w kraju są obecnie w defensywie. Im coraz trudniej będzie wymanewrować polskie społeczeństwo – dodał.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy również o ocenę inauguracji politycznej ofensywy PiS i zapowiedziane kolejne wydarzenia, w tym konwencję. – Bardzo ciekawe było to, co prezes Kaczyński powiedział o ewentualnym premierze. Natomiast jeśli chodzi o zapowiedzianą ofensywę, to jest to odpowiedni czas na takie działanie. Wchodzimy w drugą połowę kadencji Sejmu i opozycja musi zacząć już prezentować konkretne pomysły, konsultować je i powoli budować program wyborczy. Zresztą w taki tryb przedkampanijny wchodzi też obóz rządzący, bo przecież mniej więcej w tym samym czasie co konwencję PiS zaplanowano wydarzenie, na którym nastąpi rebranding obozu Donalda Tuska – podkreślił dr Andrzej Anusz.

Swoją opinią na temat sobotniej manifestacji i jej możliwych skutków podzielił się z „GPC” także prof. Arkadiusz Jabłoński, socjolog z KUL. – Celem demonstracji były mobilizacja społeczeństwa i podtrzymanie atmosfery dążenia do, jak to padło ze sceny, powiedzenia obecnej władzy „do widzenia”. Nie mieliśmy żadnych spektakularnych zapowiedzi. Sądzę też, że był to także jasny sygnał zarówno dla społeczeństwa, jak i ekipy rządzącej oraz ewentualnych przyszłych koalicjantów, że PiS jest gotowe do walki i siła obecnej jest po ich stronie. Sądzę, że pod tym względem manifestacja swoją funkcję wypełniła – ocenił prof. Jabłoński.



OBRONA \ Wiceszef MON Cezary Tomczyk zarzucił Mariuszowi Błaszczakowi, że dezinformuje, ujawniając brak środków na zakup sprzętu dla wojska. „Zamiast pisać o dezinformacji, proszę spojrzeć w korespondencję pomiędzy MF i MON. (...) musicie błagać ministra finansów o to, żeby odblokował środki” – odpowiedział Błaszczak.

WOKANDA \ Pozorowane zażalenie prokuratury

Na koniec wycofają akt oskarżenia przeciwko Nowakowi?

Prokuratura niby zaskarżyła umorzenie sprawy przeciwko Sławomirowi Nowakowi, ale wątpliwe, czy dawny współpracownik Donalda Tuska stanie przed sądem. „Zasadność kierowania aktu oskarżenia budzi wątpliwości” – napisał prok. Michał Mistygacz. To wyraźny sygnał, co może się wydarzyć w następnej kolejności. – Nawet jeśli umorzenie zostanie uchylone, sprawa zostanie wycofana z sądu – prognozuje jeden z prawników.



Prokuratura, na której czele stoi minister sprawiedliwości – prokurator generalny Waldemar Żurek, staje na głowie, żeby uwolnić bliskiego współpracownika Donalda Tuska od zarzutów | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Grzegorz Broński

To już iście novum, że prokurator, który składa środek zaskarżenia, sam podcina sobie gałąź, twierdząc, że tak naprawdę brak jest dowodów na popełnienie przestępstwa” – oceniło Niezależne Stowarzyszenie Prokuratorów Ad Vocem. „W historii prokuratury pierwszy raz spotykamy sytuację, że prokurator, odwołując się od decyzji merytorycznej sądu po wniesieniu aktu oskarżenia, kwestionuje sam akt oskarżenia” – czytamy w analizie stowarzyszenia.

O zażaleniu jako pierwszy poinformował portal Niezależna.pl. Pismo zostało skierowane do sądu w czwartek, czyli w ostatnim dniu przed uprawomocnieniem umorzenia wydanego przez asesora Arkadiusza Domasata. Dokument podpisał prok. Michał Mistygacz, szef Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Te fakty potwierdzono w oficjalnym komunikacie. „Prokurator Okręgowy zdecydował się na wniesienie tego zażalenia, wbrew stanowisku prokuratora obecnego na posiedzeniu sądu, gdyż miał wątpliwości, czy sąd – który procedował na po-

siedzeniu wstępnym, organizacyjnym – mógł podjąć decyzję o umorzeniu sprawy. Posiedzenie organizacyjne powinno być bowiem, zgodnie z przepisami, przeznaczone do rozpatrzenia kwestii związanych z ustaleniem terminów rozpraw i kolejnością przesłuchania świadków, ewentualnie z przekazaniem sprawy innemu sądowi, albo z jej zwrotem prokuratorowi, a nie z kwestiami merytorycznymi” – przyznano to, o czym „Codzienna” wielokrotnie pisała.

Jednak w dalszej części oświadczenie Mistygacza okazało się zdumiewające, bo szef

prokuratury, która prowadziła śledztwo i skierowała akt oskarżenia, zakwestionował jej wcześniejsze decyzje. „Prokurator Okręgowy w Warszawie podtrzymuje stanowisko, że w kontekście pozyskanych w fazie postępowania przygotowawczego przez prokuratora dowodów zasadność kierowania aktu oskarżenia w niniejszej sprawie budzi wątpliwości” – stwierdził Mistygacz.

„Sprowadzają się one nie tylko do oceny wiarygodności zeznań głównego i jedyne go świadka, ale także zaistnienia znamion przestępstw zarzuconych oskarżonemu” – konkluduje.

Nic dziwnego, że taka argumentacja zdumiała prawników. „Ciekawi jesteśmy treści zażalenia, bo czegoś tak niezrozumiałego, i to w sprawie mającej wymiar międzynarodowy, wcześniej nie widzieliśmy” – podkreśliło Ad Vocem.

Co to oznacza dla sprawy przeciwko Sławomirowi Nowakowi i innym oskarżonym o przestępstwa korupcyjne? W tej sytuacji konieczne jest przypomnienie stanowiska zaprezentowanego przez obecną na posiedzeniu w mokatowskim sądzie prok. Małgorzatę Ceregrę-Dmoch. Ona nie tylko poparła wnioski obrony o umorzenie, lecz miała także złożyć deklarację: „Oświadczam, że prokuratura nie będzie skarżyć decyzji sądu o umorzeniu postępowania. W przypadku gdyby sąd nie zdecydował się na umorzenie, wnoszę o dokonanie zwrotu sprawy prokuraturze”.

Dlatego po oświadczeniu prok. Mistygacza nie można wykluczyć scenariusza: sąd II instancji wprowadzi uchylony umorzenie asesora, ale prokuratura wycofa akt oskarżenia przeciwko Nowakowi; w konsekwencji dawny współpracownik Tuska nie stanie przed sądem w tzw. wątku polskim.

Kontrakt na 30 mln zł i tłumaczenia w Poczcie TV

PRZETARG \ Zarząd Poczty Polskiej, kierowany przez Sebastiana Mikosza, nie udzielił odpowiedzi na pytania związkowców o wątpliwości wokół wielomilionowego przetargu na bony żywieniowe dla pracowników. Sprawę ujawnił program śledczy Republiki „Ściśle jawne”.

W połowie sierpnia br. program śledczy Republiki „Ściśle jawne” zajął się tematem przetargu na bony żywieniowe dla pracowników Poczty Polskiej, kierowanej przez Sebastiana Mikosza. Kontrakt opiewający na 30 mln zł zgarnęła firma Pluxee Polska (dawne Sodexo). Wątpliwości wzbudziły jednak warunki zamówienia. Poczta wskazała, że chce kupić bony tylko w formie papierowej, co wykluczyło z postępowania podmioty oferujące

ce bony w najpopularniejszej obecnie formie – kart elektronicznych.

Po programie Bogumił Nowicki, przewodniczący Solidarności Poczty Polskiej, zwrócił się do członka rady nadzorczej Poczty z ramienia związków o wyjaśnienie okoliczności tego postępowania. Jednak mimo zadanych pytań w tej sprawie zarząd spółki nie udzielił odpowiedzi.

Tymczasem, jak ustaliła „GPC”, obecnie trwa przetarg

na zakup bonów dla pracowników kontrolowanej przez skarb państwa spółki Węgłokoks Kraj. Tam planowany jest zakup bonów w formie kart elektronicznych, a wartość zamówienia to ponad 71 mln zł. Zapytaliśmy więc Poczta Polską, z jakiego powodu w warunkach zamówienia na bony żywieniowe wskazano, że mają być tylko w formie papierowej. „Stanowisko spółki w tej sprawie zostało podane do publicznej wiadomości w 4.

odcinku programu Poczta TV. Jest on publicznie dostępny” – odpowiedziała kierowana przez Mikosza spółka.

Sprawdziliśmy. Odcinek ten został opublikowany na kanale Poczty 2 września br. Ma nieco ponad tysiąc odsłon. Jak spółka wytłumaczyła konieczność zakupu tylko papierowych bonów żywieniowych? „Ze względu na złożoną strukturę naszej działalności tradycyjne bony papierowe były najlepszym rozwią-

zaniem. Każdy dostawca mógł się dostosować do warunków przetargu” – podkreślił prowadzący program. Jednak Monika Zgierska, dyrektor Biura Administracji i Zaopatrzenia, przyznała, że trwają prace, aby móc dostarczyć pracownikom przedsiębiorstwa karty przedpłacone, którymi będą mogli płacić za posiłki lub zakupy żywności w sklepie.

Piotr Nisztor

DWA PRZEJŚCIA Z EWIDENCJĄ

GRANICA \ W Europie rusza Entry/Exit System (EES). W Polsce w pierwszej kolejności zostanie uruchomiony na drogowym przejściu granicznym Medyka–Szeginie oraz na przejściu kolejowym Przemysł–Mościska.



fot. Facebook/d

NOCNA PROHIBICJA

MAZOWSZE \ Siedem gmin w tym roku zdecydowało się na wprowadzenie zakazu nocnej sprzedaży alkoholu: Sobienie-Jeziory, Nieporęt, Wieliszew, Jabłonna, Legionowo, Grójec, Ciechanów. W czwartek decyzję podejmą warszawscy radni.



Zachodniopomorska PO, której liderem jest Olgierd Geblewicz, robiła wszystko, żeby afera pedofiliska z udziałem jej działacza nie została nigdy ujawniona | fot. X.com/d

POKŁOSIE ŚLEDZTWA DZIENNIKARSKIEGO \ Sprawa pedofila Krzysztofa F.

Duklanowski znów wygrał w sądzie z marszałkiem Geblewiczem z PO

Sąd Rejonowy w Szczecinie po raz drugi umorzył postępowanie przeciwko red. Tomaszowi Duklanowskiemu z prywatnego oskarżenia marszałka Olgierda Geblewicza, szefa Platformy Obywatelskiej na Pomorzu Zachodnim. Geblewicz oskarżył dziennikarza w związku z ujawnieniem sprawy pedofila Krzysztofa F., który był pełnomocnikiem marszałka i prominentnym działaczem PO w regionie.

Magdalena Nowak

W grudniu 2022 r. Tomasz Duklanowski w materiałach w Radiu Szczecin i „Gazecie Polskiej Codziennie” ujawnił, że Krzysztof F., który był zatrudniony przez marszałka Olgierda Geblewicza z PO jako pełnomocnik ds. przeciwdziałania narkomanii, został skazany za czyny pedofilskie i podawanie narkotyków dzieciom. Dodatkowo w jego mieszkaniu policja znalazła ponad 300 gramów marihuany.

Krzysztof F. był osobą bardzo znaną w Zachodniopomorskiem – był psychoterapeutą w ośrodku młodzieżowym, startował z list PO do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Był także mężem zaufania w sztabie Rafała Trzaskowskiego i często wypowiadał się w mediach.

Po ujawnieniu skandalu z pedofilem marszałek Geblewicz złożył przeciwko dziennikarzowi prywatny akt oskarżenia w Sądzie Rejonowym w Szczecinie, zarzucając mu przestępstwo z art. 212 Kodeksu karne-

go, czyli zniesławienie „poprzez formułowanie twierdzeń i czynienie nieprawdziwych sugestii, które prowadziły do konkluzji wywołujących skojarzenia, jakoby Krzysztof F. po ujawnieniu jego działalności przestępczej,

mocnika Geblewicza – mówi Tomasz Duklanowski. – Ten akt oskarżenia przeciwko mnie był kolejną próbą nękania mnie za ujawnienie niewygodnych faktów, bo Platforma Obywatelska robiła wszystko, żeby

wa znów trafiła na wokandę, ale w ubiegłym tygodniu Sąd Rejonowy w Szczecinie po raz drugi umorzył postępowanie. Tym razem powodem było to, że ani marszałek Geblewicz, ani jego pełnomocnik nie sta-

stawił się ani Wiechecki, ani Geblewicz – mówi Tomasz Duklanowski. – Być może jest tak dlatego, że po wyborach wygranych przez koalicję 13 grudnia mec. Wiechecki dostał tak dużo zleceń ze spółek Skarbu Państwa, że się zwyczajnie nie wyrabia.

Adwokat Rafał Wiechecki to przyjaciel i bliski współpracownik Romana Giertycha, działali razem w Młodzieży Wszechpolskiej i Lidze Polskich Rodzin. Identycznie jak Giertych Wiechecki od wielu lat jest stronnikiem PO i adwokatem członków tej partii. Bronił wspólnie z Giertychem m.in. senatora Stanisława Gawłowskiego, który kilka tygodni temu został skazany na pięć lat więzienia za korupcję.

Jak mówi red. Tomasz Duklanowski, po wygranych wyborach Wiechecki dostał zlecenia na obsługę prawną Zarządu Portu w Szczecinie, Radia Szczecin, Lasów Państwowych, urzędu marszałkowskiego, został też przewodniczącym rady nadzorczej Stoczni Gryfia w Szczecinie.

\\ **Pierwszy raz przegrali z przyczyn merytorycznych; po prostu napisałem prawdę i tym samym nie popełniłem żadnego przestępstwa. Teraz walkowerem, bo do sądu nie stawiał się ani Wiechecki, ani Geblewicz – mówi Tomasz Duklanowski. – Być może jest tak dlatego, że po wyborach wygranych przez koalicję 13 grudnia mec. Wiechecki dostał tak dużo zleceń ze spółek Skarbu Państwa, że się zwyczajnie nie wyrabia.** \\

w tym przestępstwa pedofilii, nadal był pracownikiem urzędu marszałkowskiego”.

Jednak szczeciński sąd rejonowy w lipcu 2023 r., już na pierwszym posiedzeniu, umorzył postępowanie, nie dopatrzwszy się przestępstwa, jakiego rzekomo miał dopuścić się dziennikarz.

– W uzasadnieniu sąd dosłownie zmiażdżył akt oskarżenia napisany przez pełno-

afera pedofiliska z udziałem jej działacza nie została nigdy ujawniona. Nie pasowało to do kłamliwej narracji, że pedofilia dotyczy wyłącznie ludzi związanych z Kościołem, którą narzucają PO i związane z nią media.

Od postanowienia sądu pierwszej instancji odwołał się adwokat Rafał Wiechecki, który jest pełnomocnikiem marszałka Geblewicza z PO. Spra-

wili się na rozprawę, o którą sami wnosili. W takiej sytuacji sąd automatycznie, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego, umarza postępowanie. Decyzja ta nie jest jeszcze prawomocna.

– Pierwszy raz przegrali z przyczyn merytorycznych; po prostu napisałem prawdę i tym samym nie popełniłem żadnego przestępstwa. Teraz walkowerem, bo do sądu nie



NASTOLATKOWIE NIE ŻYJĄ

PODKARPACIE \ Tragiczny finał poszukiwań dwójga nastolatków. 14-letnia Maja z Rzeszowa i 15-letni Wiktor z powiatu sanockiego zostali znalezieni martwi w sobotę po południu. Policja nie wyklucza, że ich zaginięcie mogło być związane z niebezpiecznym internetowym wyzwaniem „48 Hours Challenge: znikaj bez śladu”.

NASZ TEMAT \ Krajowa Rada Sądownictwa potwierdza ustalenia „Codziennej”

Nieprawidłowości sądu ws. mamy Oskarka i Leny

„Zarówno kurator, jak i sąd nie ustalili, jaka jest sytuacja życiowa i rodzinna skazanej, nie zbadali dokładnie, czy istnieją okoliczności, które uniemożliwiają lub utrudniają przystąpienie do wykonania zastępczej kary ograniczenia wolności. Nie sprawdzono, czy realizacja nakazu doprowadzenia skazanej do odbycia kary pozbawienia wolności wpłynie na dobro jej dzieci” – to część ustaleń, które poczyniła Krajowa Rada Sądownictwa po lustracji działań sądu ws. mamy zmarłego Oskarka i Leny.

Jarosław Molga

Jak informuje rzecznik Krajowej Rady Sądownictwa: „Rada przyjęła sprawozdanie z lustracji akt, jaką przeprowadził zespół KRS w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Pragi-Południe w Warszawie, dotyczącej postępowania związanego z wykonaniem zastępczej kary pozbawienia wolności wobec matki dwójki małych dzieci, podczas której czteromiesięczny chłopczyk zmarł w pieczy zastępczej. Celem lustracji było sprawdzenie, czy Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi-Południe miał informacje o przeszkodzie w odbyciu kary zastępczej przez matkę dzieci (ciąża, połów, opieka nad niemowlakiem), dlaczego oddało dzieci do pieczy zastępczej i czy działania instytucji były podjęte w sposób zgodny z dobrem małoletnich”.



Zarówno kurator, jak i sąd nie ustalili, jaka jest sytuacja życiowa i rodzinna skazanej – brzmią ustalenia
| fot. AdobeStock/d

Wnioski z lustracji potwierdzają wcześniejsze ustalenia „Codziennej”. „Stwierdzono

wstępnie, że zarówno kurator, jak i sąd nie ustalili, jaka jest sytuacja życiowa i rodzin-

na skazanej, nie zbadali dokładnie, czy istnieją okoliczności, które uniemożliwiają

lub utrudniają przystąpienie do wykonania zastępczej kary ograniczenia wolności. Nie sprawdzono, czy realizacja nakazu doprowadzenia skazanej do odbycia kary pozbawienia wolności wpłynie na dobro jej dzieci” – czytamy w raporcie.

Krajowa Rada Sądownictwa zdecydowała, że teraz sprawą zajmie się jeszcze komisja dyscyplinarna rady, „która może zdecydować, czy skierować w tej sprawie wniosek do rzecznika dyscyplinarnego sędziów o ewentualne podjęcie czynności wobec sędziego orzekającego w sprawie zamiany kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności wobec matki dzieci. Rada może też zawiadomić prezesa Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi-Południe, by rozważył podjęcie czynności wobec kuratora zawodowego nadzorującego wykonanie kary ograniczenia wolności przez skazaną”.

Próba ratowania Tuska i ośmieszenia sprzeciwu obywateli

SUWERENNOŚĆ \ Polska zostanie wyłączona z paktu migracyjnego – w sobotę rano przed wielką manifestacją przeciwko nielegalnej migracji doniosło radio RMF. Informacji podanej przez dziennikarkę Katarzynę Szymańską-Borginon do dziś nikt nie potwierdził. Zaraz po jej ogłoszeniu Donald Tusk starał się zdyskredytować manifestację w stolicy.

Polska okazuje niezwykłą solidarność z Ukrainą, od ponad trzech lat przyjmuje dużą liczbę ukraińskich uchodźców. To ogromny wysiłek, który w pełni bierzemy pod uwagę – mówił rzecznik Komisji Europejskiej Markus Lammert, pytany o list prezydenta Karola Nawrockiego do przewodniczącej KE Ursuli von der Leyen. To wypowiedź z piątku. Nie ma w niej żadnych zapowiedzi specjalnego traktowania Polski, w tym wyłączenia naszego kraju z paktu migracyjnego.

Kilkanaście godzin później, na kilka przed wielką manifestacją w Warszawie przeciwko nielegalnej migracji i paktowi migracyjnemu zakładającemu relokację migrantów do Polski, RMF podało, że ich dziennikarka ma nieoficjalne informacje, jakoby Polska był wyłączona z relokacji

i ponoszenia kosztów odnowy przyjmowania migrantów (co zawierają zapisy tzw. przymusowej solidarności paktu). Na tę informację od razu zareagowali politycy KO, którzy dyskredytowali cel manifestacji, a działaniom rządu przypisali sukces. Informacji dziennikarki RMF do dziś jednak nikt nie potwierdził.

Premier Donald Tusk ogłosił wyłączenie Polski z paktu migracyjnego, ale zapomniał dodać, że to obowiązuje tylko przez rok. Nie przyznał też, że zgodził się po cichu nadal przyjmować migrantów z Niemiec. To był tani chwyt propagandowy Brukseli, która zdaje sobie sprawę, że tylko zachowanie władzy przez Tuska da jej gwarancję upychania migrantów w Polsce.

Tusk potrzebuje sukcesu ws. migracyjnych, żeby mieć ja-

kiejkolwiek szanse w wyborach. – Jak Niemcom uda się zachować Tuska na stanowisku polskiego premiera, będą mogli wciąż wysyłać do nas migrantów – mówi „Codziennej” poseł PiS Marcin Warchoł. Dodaje, że ta gra Brukseli wynika z faktu, że Niemcy czy Francja pozostają pod presją migracyjną.

– Zalew migrantów się nie skończy. Uruchomili „Armagedon” i go już nie powstrzymają. W ich krajach rośnie też w siłę prawica, która żąda powstrzymania migracji – dlatego po wygranych wyborach przez Tuska Polska zostanie zalana migrantami – mówi Warchoł i podkreśla, że przeciw pojawiający się akurat na kilka godzin przed manifestacją został ogłoszony i rozpropagowany szeroko przez me-

dia kontrolowane przez obóz Tuska.

– Tyle że to nie jest sytuacja taka jak w latach 90. Są w tej chwili niezależne media, takie jak Republika, i one szybko potrafią zdemaskować takie groteskowe próby ratowania premiera – mówi Warchoł.

O tym, że Bruksela nie zamierza rezygnować z Polski jako kraju obciążonego regulacjami paktu migracyjnego, mówił podczas sobotniej demonstracji Zbigniew Kuźmiuk. – Tak naprawdę Komisja rzeczywiście ma spore uprawnienia, ale nie sądzę, żeby próbowała wyłączać z paktu jakiegokolwiek kraj, bo całe to rozwiązanie się posypie. Uchodźcy wojenni z Ukrainy jeszcze liczniej niż w Polsce, proporcjonalnie do liczby ludności, są np. w Czechach. Moim zdaniem

to próba osłabienia wymowy dzisiejszego wydarzenia. Polska, zapewne jeżeli nie będzie chciała fizycznie przyjmować migrantów, będzie musiała płacić za nieprzyjętego 20 tys. euro. Nie sądzę, żeby europejscy biurokraci z tego zrezygnowali. Tu nie będzie żadnych sentymentów – mówił poseł PiS.

Wytyczne KE dotyczące paktu migracyjnego mówią jednoznacznie: „Państwa członkowie nie będą miały wyboru dotyczącego przyjęcia tylko części elementów paktu”. Te wytyczne cały czas obowiązują. W środę KE ma przyjąć pierwsze decyzje dotyczące obowiązków poszczególnych krajów UE wynikających z paktu migracyjnego.



„PATOPOSŁOWIE”

SEJM \ „Nie ma miejsca dla patoposłów i żadnych patologii na terenie zarządzanym przez Kancelarię Sejmu” – zadeklarował marszałek Sejmu Szymon Hołownia. To reakcja na przypadki alkoholowych ekscesów parlamentarzystów.



GANG ROZBITY

NARKOTYKI \ Policjanci rozbili gang, który wykorzystywał internet do sprzedaży narkotyków na terenie kraju. Zabezpieczono ok. 20 kg narkotyków, ponad 25 tys. tabletek ecstasy o czarnorynkowej wartości ok. miliona złotych.

Fundacje z Niemiec czy Czech, a także podmioty współpracujące wcześniej z Rosją i Białorusią poznały szczegóły systemu umocnień na wschodniej granicy Polski, czyli Tarczy Wschód. Uczestniczyły w konsultacjach na jej temat. Dopuszczyły do tego resorty obrony narodowej oraz klimatu i środowiska.

16 lipca doszło do spotkania przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska z organizacjami ekologicznymi. Rozmowy dotyczyły „budowy Tarczy Wschód i jej wpływu na kwestie środowiska naturalnego”. Dotarliśmy do pełnej listy zaproszonych i obecnych na spotkaniu organizacji. MON odesłało nas w tej sprawie do resortu Klimatu i Środowiska i od niego uzyskaliśmy listę uczestników.

Zagraniczne powiązania

Znajdują się na niej podmioty o głębokich powiązaniach zagranicznych oraz organizacje sprzeciwiające się działaniom Straży Granicznej wobec nielegalnych migrantów. Dopuszczone do spotkania zostało m.in. Frankfurt Zoological Society, a konkretnie jej ukraiński oddział. Frankfurt Zoological Society (Frankfurckie Towarzystwo Zoologiczne) to międzynarodowa organizacja zajmująca się ochroną przyrody, założona w 1858 r., z siedzibą we Frankfurcie nad Menem w Niemczech. Współpracuje z rządem niemieckim, Niemieckim Bankiem Rozwoju, Komisją Europejską i Bankiem

BEZPIECZEŃSTWO \ Fundacje m.in. z Niemiec i Czech poznały szczegóły systemu umocnień na wschodniej granicy Polski

Podmioty z zagranicy konsultowały kształt Tarczy Wschód! Wiemy, kto za to odpowiada

Światowym i otrzymuje od nich wsparcie.

Inna organizacja, która uczestniczyła w konsultacjach, to Fundacja Frank Bold. To międzynarodowy zespół ekspertów i prawników działający poprzez sieć podmiotów, głównie organizacji pozarządowe i powiązane kancelarie prawne w Czechach, Polsce i Belgii. Głównym ośrodkiem jest czeska Frank Bold Society. Polska Fundacja Frank Bold jest częścią tego międzynarodowego zespołu.

Fundacja Frank Bold jest uczestnikiem i inicjatorem działań prawnych kwestionujących dalszą eksploatację w kopalni węgla brunatnego Turów. Jesienią 2022 r. Fundacja Frank Bold, wspólnie z Greenpeace i Stowarzyszeniem Ekologicznym EKO-UNIA (oraz innymi podmiotami, w tym niemieckimi i czeskimi), złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na decyzję generalnego dyrektora ochrony środowiska z 30 września 2022 r. W maju 2023 r., na wniosek m.in. Fundacji Frank Bold, WSA wstrzymał wykonanie decyzji środowiskowej do czasu rozpoznania skargi, uzasadniając to niebezpieczeństwem wyrządzenia znacznej szkody w środowisku. Postanowienie to zostało później uchylone przez Naczelny Sąd Administracyjny (NSA) w lipcu 2023 r. W dniu 13 marca 2024 r. WSA w Warszawie uchylił decyzję środowiskową dla kopalni Turów.

Fundacja Frank Bold komentowała ten wyrok, podkreślając,

że potwierdza on szkodliwość kopalni dla środowiska i ludzi, oraz wzywając rząd do pilnego planowania sprawiedliwej transformacji regionu. Na swojej stronie Fundacja Frank Bold wymienia partnerów i źródła finansowania. Jest to m.in. European Climate Foundation (ECF). Na liście znajduje się też Fundacja WWF Polska. WWF to jedna z najbardziej znanych organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną przyrody. To międzynarodowa fundacja, która dziś najbardziej kojarzy się z charakterystycznym białoczerwonym logo z pandą. Działa w ponad stu krajach na całym świecie.

W rozmowach o Tarczy Wschód brała też udział Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi. Globalna organizacja ClientEarth jest zarejestrowana jako organizacja charytatywna w Anglii. Jej główna siedziba znajduje się w Londynie. Działa w ponad 50 krajach, mając także status zarejestrowanej międzynarodowej organizacji non profit w Belgii (ClientEarth AISBL).

Inny ciekawy uczestnik to Fundacja REC Polska powstała w 2012 r. Wcześniej REC działała w Polsce jako przedstawicielstwo zagranicznej fundacji Regional Environmental Center (Regionalne Centrum Ekologiczne). Fundacja współpracuje z instytucjami i organizacjami z różnych krajów jako część konsorcjów projektowych. REC Polska deklarowała w swoich materiałach (przed 2022 r.) utrzymywanie kontaktów i ini-

cjowanie współpracy z zagranicznymi parkami, w tym z parkami z Rosji i Białorusi.

Ekologia w rządowej strategii

Działania organizacji ekologicznych i fundacji, także o zagranicznej proveniencji, są widoczne w praktyce. Widać ich wpływ nawet w kluczowym rządowym dokumencie – Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Tak o tym mówił pod koniec września szef BBN Sławomir Cenciekiewicz: „Jedno się mówi publicznie, a zupełnie co innego pisze w tak strategicznym projekcie, jakim jest strategia bezpieczeństwa narodowego. Fragmenty o roli człowieka w niszczeniu środowiska naturalnego, o otwarciu na zieloną energię, a nawet zdania, z których wynika, że przyszłością Polski jest ETS2. Nie możemy się na to zgodzić; to stoi w kompletnej sprzeczności z tym, co mówił w kampanii wyborczej Karol Nawrocki. Więcej, to stoi w sprzeczności z całym naszym narodowym i państwowym interesem. Dlatego musimy tego typu groźne projekcje odrzucić i przygotować nową Strategię Bezpieczeństwa Narodowego RP”.

Tłumaczenia ministerstwa

Zapytaliśmy MKiŚ, skąd taki, a nie inny dobór uczestników spotkania. „W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele kilkudziesięciu organizacji pozarządowych skupionych wokół ochrony środowiska (...). Na kilka dni przed spotkaniem lista uczestników została zweryfikowana przez odpowiednie służby podległe MON. Nie wszyscy chętni wzięli udział w spotkaniu” – odpowiedziało ministerstwo.

Poniżej publikujemy pełną listę: Instytut Zielonej Gospodarki, Fundacja Rodzice dla Klimatu, Fundacja Lasonauci, Fundacja Przestrzeń Publiczna, Fundacja Konstrukttywnej Ekologii ECOPROBONO, Fundacja Białowieska, Fundacja Sowi Dwór, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Fundacja EkoStart, Fundacja Frank Bold, Fundacja Egalismo, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Fundacja POMOGĘ CI, Fundacja Dzika Polska, Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Fun-

dacja Dziedzictwo Przyrodnicze, Fundacja Ecomotional, Stowarzyszenie Federacja Zielonych w Białymstoku, Frankfurt Zoological Society, Ukrainian Office, Fundacja Bractwo Bartne, Związek Polskich Fotografów Przyrody, Fundacja Puszczy Romincskiej, Fundacja Nasza Planeta, Stowarzyszenie TILIA, Fundacja Siła Michała, Fundacja Evropa Invicta, Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze, Stowarzyszenie Społeczno-Przyrodnicze M.O.S.T., Zamojskie Towarzystwo Przyrodnicze, Fundacja Energia dla Środowiska, Klub Przyrodników, Fundacja Aeris Futuro, Fundacja Eko-Adamki, Fundacja Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie, Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy, Fundacja Ekologiczne Forum Młodzieży, Fundacja Rodzice dla Klimatu, Fundacja dla Klimatu i Bioróżnorodności, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Polski Klub Ekologiczny Okręg Mazowiecki/Koalicja Klimatyczna, Clean Water Institute Foundation, Fundacja Polskie Lasy, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Fundacja Centrum Badań nad Lasem i Zasobami Przyrodniczymi, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Fundacja Świadomi Klimatu, Instytut Analiz Środowiskowych, Nierusz Natura Foundation, Stowarzyszenie Związek Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej, Fundacja EkoStart, Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Fundacja WWF Polska, Fundacja Rozwój TAK – Odkrywki NIE, Białowieski Park Narodowy, Fundacja Polskie Lasy, Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Fundacja One More Tree, Fundacja REC Polska, Białowieski Park Narodowy, Fundacja WWF Polska, Stowarzyszenie QGIS Polska, Fundacja dla Ziemi i Chleba, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju, Fundacja Greenmind, Polska Zielona Sieć, Fundacja Fotowoltaiki, Fundacja EkoStart, Instytut Biologii Ssaków PAN w Białowieży.

(Niezależna.pl, tg)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.



Leokadii Bugały

Mamy Pani Poseł Lidii Burzyńskiej

W tym trudnym czasie, łącząc się w żalobie i modlitwie, wyrazy współczucia oraz wsparcia Rodzinie i Najbliższym,

W imieniu Posłów i Senatorów Prawa i Sprawiedliwości składają:

Jarosław Kaczyński

Prezes Prawa i Sprawiedliwości

Mariusz Błaszczak

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość



SKANDAL W BAZYLICE ŚW. PIOTRA

WATYKAN \ W bazylice św. Piotra doszło w sobotę do obscenicznych czynów. Mężczyzna zbliżył się do Ołtarza Konfesji i zaczął się tam obnażać, a potem oddał mocz na stół ofiarny. Żandarmeria watykańska i obecny na miejscu personel zatrzymały sprawcę, który zdradzał oznaki nieźrównowagi.

WASZYNGTON \ Nowe restrykcje będą obowiązywały od 1 listopada

USA odpowiadają agresywnym Chinom

Prezydent USA Donald Trump ogłosił wprowadzenie dodatkowych ceł w wysokości 100 proc. na towary z Chin. Oskarżył przy tym Pekin o „niezwykle agresywne” podejście do kwestii handlowych.

Hanna Shen

Kilka dni temu chińskie ministerstwo handlu ogłosiło, że od 8 listopada wprowadzi kontrolę eksportu pięciu metali ziem rzadkich, które odgrywają kluczową rolę w nowoczesnych technologiach: holmu, europu, iterbu, tulu i erbu. Kontrola obejmie także niektóre baterie litowo-jonowe, anody grafitowe oraz urządzenia służące do ich produkcji.

Chiny chronią swoje interesy

Pekin nałożył też restrykcje na firmy z całego świata, które będą zobowiązane do uzyskania specjalnej licencji od ChRL, jeśli będą chciały eksportować swoje produkty zawierające nawet śladowe ilości metali ziem rzadkich, pochodzących z Chin. Rzecznik resortu handlu dodał, że nowe przepisy całkowicie wykluczą eksport w sektorach zbrojeniowych.

Władze Chin wprowadziły także kontrolę eksportu urządzeń i technologii do przetwarzania metali ziem rzadkich oraz produkcji magnezów, a 14 światowych gigantów wpisały na swoją listę „pod-

miotów niegodnych zaufania”. Swoją decyzję Pekin uzasadnił koniecznością „ochrony interesów państwowych oraz bezpieczeństwa narodowego”.

Chiny odgrywają kluczową rolę na rynku metali ziem rzadkich, które są niezbędne w przemyśle elektronicznym, obronnym oraz motoryzacyjnym. Globalne złoża tych surowców szacuje się na 110 mln ton, z czego aż 44 mln ton znajduje się w ChRL. Pekin kontroluje 90 proc. ich przetwórstwa.

Koniec zawieszenia broni celnej

Prezydent USA Donald Trump w serwisie Truth Social określił nowe restrykcje wprowadzone przez Chiny jako wrogie działania. Podkreślił, że dotyczą one nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale „wszystkich krajów bez wyjątku”, dodając, że był to plan opracowany przez Chiny wiele lat temu. „To jest całkowicie niespotykane w handlu międzynarodowym i stanowi hańbę moralną w stosunkach z innymi państwami” – stwierdził.

Trump ogłosił, że w odpowiedzi od 1 listopada nakłada dodatkowe stuprocentowe cła na



Decyzja prezydenta USA oznacza, że od przyszłego miesiąca taryfy na wiele chińskich towarów wyniosą 130 proc. | fot. AdobeStock/d

chiński import. Oznacza to, że od przyszłego miesiąca taryfy na wiele chińskich towarów wyniosą 130 proc. Będzie to tylko 15 proc. poniżej poziomu, który obowiązywał na początku tego roku, zanim oba kraje obniżyły stawki w ramach „zawieszenia broni”, mającego na celu postęp w rozmowach handlowych.

Prezydent Trump zapowiedział również wprowadzenie kontroli eksportowych wszelkiego oprogramowania o znaczeniu krytycznym. Według prezydenta USA nie jest też

pewne, czy dojdzie do jego spotkania z przywódcą Chin Xi Jinpingiem pod koniec października, podczas szczytu państw Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC) w Korei Południowej.

Co się dzieje na szczytach władzy ChRL?

Metale ziem rzadkich to niejeden obszar, w którym w ostatnich dniach doszło do napięć między Waszyngtonem a Pekinem. W piątek chiński reżim ogłosił, że od wtorku zacznie pobierać opłaty od

amerykańskich statków cumujących w chińskich portach. Decyzja ta ma być odpowiedzią na planowane przez Waszyngton wprowadzenie opłat portowych dla statków zbudowanych w Chinach.

Chińskie władze zapowiedziały również wszczęcie dochodzenia antymonopolowego wobec firmy Qualcomm, amerykańskiego producenta układów scalonych, oprogramowania oraz usług związanych z technologiami bezprzewodowymi. Pekin twierdzi, że śledztwo dotyczy przejęcia przez Qualcomm izraelskiego producenta układów scalonych Auto Talks, co zostało ogłoszone cztery miesiące temu.

Narastające napięcie pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem eskaluje w momencie, gdy pojawiły się pogłoski o tym, że prezydent Xi Jinping miał udar mózgu. Wśród tych, którzy podali tę informację, znajdują się Wu Den, były wysoki rangą członek KPCh, oraz Teng Baiqiao, działacz prodemokratyczny.

Według Cai Shenkuna, znanego chińskiego ekonomisty i blogera, „najnowsza seria działań KPCh spowodowała dalsze pogorszenie stosunków chińsko-amerykańskich, pozostawiając Trumpa w niepewności co do tego, kto rządzi w Chinach i z kim można rozmawiać”.

Bandyckie ataki Rosji nie ustają

WOJNA PUTINA \ W wyniku zmasowanych rosyjskich ataków z użyciem dronów i artylerii znów giną ukraińscy cywile. Agresorzy nadal koncentrują się na uderzaniu w infrastrukturę energetyczną. Tymczasem w weekend doszło do kolejnej rozmowy telefonicznej prezydentów USA i Ukrainy.

Rosjanie w ostatnich godzinach atakowali ukraińską infrastrukturę energetyczną i przesyłu gazu w obwodach donieckim, odeskim i czernihowskim, a także uszkodzili infrastrukturę gazową, budynki gospodarcze i budynki administracji w Odessie. Po ostrzałach obwód doniecki był pozbawiony prądu. Rosjanie atakowali również dronami pięć miejscowości w obwodzie charkowskim. W mieście

Czuhujew i wsi Szewczenkowce w rejonie kupiańskim bezzałogowce uderzyły w placówki oświatowe. W pożarach rannych zostało pięć osób, w tym dziecko.

Siły Powietrzne Ukrainy poinformowały wczoraj, że armia rosyjska wystrzeliła łącznie 118 dronów uderzeniowych i jedną rakietę Ch-31, a obrona uniwersytecka 103 bezzałogowce – Shahed i drony symulacyjne różnych typów.

Z informacji amerykańskiego Instytutu Studiów nad Wojną wynika, że co prawda najeżdźcy kontynuują natarcie w kierunku sumskim, w obwodach charkowskim, zaporoskim i chersońskim, a także na kierunkach: kupiańskim, borowskim, łymańskim i siewierskim, ale nie dokonali żadnych postępów.

Ukraińcy zadali w tym czasie Rosjanom poważne straty zarówno na froncie, jak i w wie-

lu akcjach na terenie Rosji. W ciągu ostatniej doby Ukraińcy wyeliminowali 1240 rosyjskich żołnierzy, a ogólnie siły podległe Kremlowi straciły już 1 122 810 osób.

W Smoleńsku obowiązywał stan alarmowy z powodu zagrożenia ze strony dronów, a mieszkańcy zgłaszali eksplozje w rejonie lotniska, w którego pobliżu znajdują się warsztaty fabryki samolotów SmAZ – produkuje się tam precyzyjne

pociski rakietowe Ch-59, podzespoły do pocisków manewrujących Ch-101, a także drony. Również mieszkańcy osady Wygonicze w rosyjskim obwodzie briańskim zgłosili serię potężnych eksplozji.

W najbliższym czasie Rosjanie będą mogli czuć się jeszcze bardziej zagrożeni, gdyż rośnie szansa na dostarczenie Ukraińcom przez Amerykanów rakiet manewrujących Tomahawk, których zasięg pozwala uderzyć w bardzo odległe cele w Rosji. Jak przekazał serwis Axios, był to temat sobotniej rozmowy telefonicznej prezydentów Donalda Trumpa i Wołodymyra Zełenskigo.



EKSPLOZJA FABRYKI AMUNICJI

STANY ZJEDNOCZONE \ 16 osób zginęło w eksplozji fabryki amunicji na terenach wiejskich w stanie Tennessee. Fala uderzeniowa była odczuwalna na odległość 25 km.



fol. BORJA SUAREZ/Reuters/Forum

JEDNOZNACZNA DEKLARACJA

AUSTRIA \ Według sondażu 85 proc. Austriaków domaga się natychmiastowej deportacji imigrantów skazanych za przestępstwa, nawet do krajów uznawanych za niebezpieczne.

BLISKI WSCHÓD \ Obie strony konfliktu dały się przekonać Trumpowi

Rusza szczyt pokojowy ws. Strefy Gazy

W egipskim kurorcie Szarm el-Szejk odbędzie się dziś szczyt pokojowy poświęcony zakończeniu wojny w Strefie Gazy. Przewodniczyć mu będą prezydenci USA i Egiptu: Donald Trump i Abdel Fattah el-Sisi.

Wiktor Młynarz

Jak informowaliśmy w „Codziennej”, Izrael i terroryści z Hamasu zgodzili się na wprowadzenie w życie pierwszej fazy planu pokojowego, który zaproponował Trump. Plan przewiduje zawieszenie broni i wycofanie izraelskich wojsk na wcześniej umówione pozycje, a także wymianę izraelskich zakładników na palestyńskich więźniów.

Zawieszenie broni na razie się utrzymuje, a zwalnianie zakładników przez terrorystów powinno się zacząć



Obradom będą przewodniczyć prezydenci USA i Egiptu | fot. CARLOS BARRIA/Reuters/Forum

jeszcze dziś. Również dzisiaj rozpocznie się szczyt pokojowy w popularnym egipskim kurorcie Szarm el-Szejk. Rząd w Kairze poinformował, że jego celem będzie „zakończenie wojny w Strefie Gazy, wzmocnienie wysiłków na rzecz osiągnięcia pokoju i stabilności na Bliskim Wschodzie i zapoczątkowanie nowej ery regionalnego

bezpieczeństwa i stabilności”.

Prezydenci Trump i el-Sisi będą przewodniczyć temu spotkaniu, w którym weźmie udział ok. 20 światowych przywódców. Wśród nich ma być m.in.: premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer, premier Włoch Giorgia Meloni, premier Hiszpanii Pedro Sánchez, prezydent Francji Emmanuel Ma-

cron i sekretarz generalny ONZ António Guterres.

Serwis Euronews informuje, że wczoraj do Izraela zaczęli docierać pierwsi amerykańscy żołnierze. Pentagon wysłał ich ok. 200. Ich zadaniem będzie stworzenie centrum koordynacji, które będzie pomagać w dystrybucji pomocy humanitarnej, a także wsparcie logistyczne i zapewnienie

bezpieczeństwa. Pentagon poinformował, że Amerykanie nie trafią na terytorium samej Gazy. Punkt będzie podlegał pod amerykańskie Dowództwo Centralne. Jego szef, adm. Brad Cooper, w towarzystwie specjalnego wysłannika Trumpa Steve’a Witkoffa odwiedzili w sobotę Gazę, by na własne oczy upewnić się, że obie strony dotrzymują porozumienia.

Równocześnie rozpoczęła się już odbudowa Gazy. Od zawieszenia broni przeprowadzono 5 tys. operacji publicznych, takich jak: naprawy wodociągów, sprzątanie gruzów czy pochówki ofiar wojny. Do Gazy zaczęły też docierać ciężarówki z pomocą humanitarną. Rozgłoszająca BBC informuje, że wiele kolejnych czeka w kolejce na przejściu granicznym Rafah. Światowy Program Żywnościowy ONZ poinformował, że jest gotowy na wznowienie operacji w 145 punktach wydawania żywności.

Do domów wracają także uchodźcy. Agencja Obrony Cywilnej poinformowała, że od początku zawieszenia broni do Strefy Gazy wróciło już pół miliona osób.

Bałtowie ćwiczą ewakuację cywilów

OBRONNOŚĆ \ Litwa, Łotwa i Estonia opracowują plany masowej ewakuacji ludności cywilnej na wypadek rosyjskiej inwazji. Litewskie władze uważają, że będzie konieczne przemieszczenie na zachód kraju nawet 400 tys. osób mieszkających w promieniu 40 km od granic z Rosją i Białorusią.

Od momentu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę kraje bałtyckie znacząco zwiększyły, jak na swoje możliwości, nakłady na obronność. W br. budżet obronny Estonii wynosi 3,38 proc. PKB, Łotwy osiągnąć ma 3,73 proc. PKB, zaś Litwy – aż 4 proc. PKB. Co więcej, Łotwa i Litwa zdecydowały się na przywrócenie, w ograniczonym zakresie, zasadniczej służby wojskowej. Z kolei Estonia utrzymuje pobór od 1991 r.

Dostrzegając potrzebę ufortyfikowania swoich granic, w styczniu ub.r. ministrowie obrony Litwy, Łotwy oraz Estonii ogłosili budowę Bałtyckiej Linii Obronnej wzdłuż granic z Rosją i Białorusią. Z kolei w maju br. podjęto decyzję w sprawie współpracy na polu obrony cywilnej.

W rozmowie z Agencją Reutersa Ivar Mai, doradca ds. masowych ewakuacji w Estońskiej Radzie Ratowniczej, poinformował, że jego kraj przygotowuje plany przesiedlenia 10 proc. swojej populacji – ok. 140 tys. osób – do tymczasowych schronień na wypadek rosyjskiej inwazji. Wśród osób, które miałyby się przeprowadzić w ramach planów, znajduje się większość mieszkańców Narwy, położonej na granicy z Rosją.

Z kolei według szacunków władz Łotwy w razie inwazji ponad 30 proc. ludności kraju, czyli 630 tys. osób, musiałaby opuścić swoje domy.

Podobne plany są przygotowywane na Litwie. Kilka dni temu w Wilnie odbyły się ćwiczenia ewakuacyjne, podczas których sto osób przewieziono transportem miejskim z czterech dzielnic stoli-

cy Litwy do przygotowanych ośrodków recepcyjnych, zlokalizowanych m.in. w: Kiejdanach, Kownie, Szawlach i Wilkomierzu. Litewscy urzędnicy w rozmowie z Agencją Reutersa, wskazali, że obecny plan awaryjny jest opracowywany w celu uwzględnienia znacznie większej liczby obywateli.

Według Renatas Poželi, komendanta litewskiej straży pożarnej, w razie rosyjskiego ataku planowana jest ewakuacja połowy ludności mieszkającej w promieniu 40 km od granic z Rosją i Białorusią. To ok. 400 tys. osób. Oczekuje się, że w takim scenariuszu 300 tys. z nich zostanie zakwaterowane na zachodzie kraju, w Kownie, w tym w lokalnych szkołach, na uniwersytetach, w kościołach i na stadionie sportowym.

..... (pk)

Wilders miał być celem terrorystów

HOLANDIA \ Przywódca prawicowej Partii Wolności (PVV) Geert Wilders wstrzymuje swoją kampanię wyborczą po tym, jak otrzymał ostrzeżenie, że był wymieniany jako potencjalny cel ataku terrorystycznego.

Geert Wilders poinformował na platformie X (dawniej Twitter), że otrzymał taką informację od narodowego koordynatora ds. zwalczania terroryzmu (NCTV). Chodzi o działalność niedawno rozbitej w Antwerpii komórki terrorystycznej, która planowała atak na premiera Belgii Barta De Wevera. W domu jednego z zatrzymanych znaleziono improvizowany ładunek wybuchowy, drona i drukarkę 3D.

W efekcie decyzji o wstrzymaniu kampanii Wilders nie wziął udziału w piątkowej radiowej debacie, organizowanej przez publicznego nadawcę NOS, ani niedzielnej debacie w stacji telewizyjnej RTL z innymi politykami, będącej jednym z ostatnich sprawdzianów przed zaplanowanymi na 29 października wyborami parlamentarnymi.

Jego Partia Wolności prowadzi obecnie w sondażach,

ciesząc się popularnością prawie 21 proc. badanych. Od lat ugrupowanie to domaga się realnej walki z nielegalną migracją i zaostrzenia polityki rządu wobec żyjących w Holandii radykalnych muzułmanów, którzy nie tylko wpłynęli na spadek bezpieczeństwa obywateli, lecz także dążą do dalszej islamizacji kraju. Z tego względu polityk ten jest nienawidzony przez wielu wyznawców Allaha.

W sierpniu 14 organizacji muzułmańskich w Holandii złożyło przeciwko niemu zawiadomienie, zarzucając mu nawoływanie do nienawiści, dyskryminację i znieważenie grupy po tym, jak opublikował w sieci grafikę z przekazem wyborczym, jakoby styl życia Holendrów i ich wolność są zagrożone przez islam.

..... (pp)



fot. AdobeStock/d

ZNIECHĘCILI POLAKÓW DO PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

BADANIE \ Polska ma najniższy odsetek osób planujących założenie firmy w ciągu najbliższych trzech lat spośród 51 badanych państw – wynosi on 3 proc. – wynika z raportu Global Entrepreneurship Monitor Polska.

PIENIĄDZ \ RPP pozostaje elastyczna na potrzeby gospodarki i ostrożna wobec ryzyk inflacyjnych

Inflacja pójdzie w górę, ale NBP nie wyklucza obniżek stóp

Niemal wszystkie prognozy inflacji idą w górę. To efekt rosnących kosztów energii ciepłej i utrzymania mieszkań, których wpływ na wskaźnik CPI (inflacji konsumenckiej) jesienią może być większy, niż wcześniej zakładano. Coraz silniej napędzany przez konsumpcję wzrost gospodarczy oraz luźniejsza polityka fiskalna także podbija ceny. Mimo to – jak wynika z ostatnich wypowiedzi prezesa NBP Adama Glapińskiego – Rada Polityki Pieniężnej nie zamyka sobie drogi do kolejnej obniżki stóp procentowych już w listopadzie.

Paweł Woźniak

Inflacja w Polsce, która w ostatnich miesiącach utrzymywała się w pobliżu celu NBP, ponownie zaczyna budzić obawy ekonomistów. Jak wskazuje Santander Bank Polska, „na horyzoncie widać lekkie odbicie in-

flacji w końcówce roku, m.in. w związku z rosnącymi kosztami ciepła systemowego oraz energii elektrycznej po odmrożeniu cen”. Bank prognozuje, że w czwartym kwartale inflacja może wzrosnąć powyżej 3 proc., by w 2026 r. stopniowo ponownie zbliżyć się do celu.

Z kolei eksperci ING Banku Śląskiego podkreślają, że inflacja bazowa – czyli oczyszczona z wpływu cen żywności i energii – pozostaje „uporczywie wysoka”, a presja popytowa nie słabnie. – Dynamika płac nadal przewyższa wzrost wydajności pracy, a konsumpcja prywatna zaczyna znów

napędzać gospodarkę – zauważają ekonomiści banku. Wskazują też, że rosnąca aktywność fiskalna rządu stanowi dodatkowy impuls inflacyjny.

Również analitycy Banku Pekao podnoszą swoje prognozy: oczekują, że w pierwszej połowie 2026 r. CPI może utrzymać się powyżej 3 proc., zanim ponownie zbliży się do celu NBP. Ich zdaniem presja na wzrost cen „będzie szczególnie widoczna w sektorach powiązanych z energią i usługami”, a w dłuższym terminie ryzyko zwiększy wejście w życie unijnego systemu ETS2, który może podbić ceny energii nawet o kilka procent.

Podczas ostatniej konferencji prasowej prezes NBP Adam Glapiński przypomniał, że RPP „znacząco złagodziła politykę pieniężną, obniżając stopy łącznie o 125 pkt bazowych”, ale pozostaje ostrożna wobec ryzyk inflacyjnych. Jak zaznacza ekonomiści PKO BP, Glapiński podkreślił, że „rada bierze pod uwagę czynniki ryzyka, które ograniczają, ale nie zamykają przestrzeni do dalszych obniżek”.

Prezes zaznaczył, że choć inflacja spadła, nadal przekracza cel 2,5 proc., a inflacja bazowa utrzymuje się powyżej 3 proc. „Ceny energii elektrycznej zostały zamrożone do końca tego roku, ale ich odmrożenie w styczniu może podbić inflację o 0,3–0,4 pkt proc. Ryzykiem dla inflacji w średnim terminie jest też wprowadzenie systemu ETS2, które może podwyższyć CPI w 2027 r. nawet o 2 pkt proc.” – wskazał Glapiński.

Jednocześnie, mimo tych czynników, prezes NBP nie wykluczył dalszych obniżek stóp procentowych. – Stopy zostaną obniżone tak mocno, jak to jest możliwe. Jeśli utrzyma się dobre dane, to przestrzeń

na listopadową obniżkę być może jest – powiedział.

Z jego wypowiedzi wynika, że w Radzie Polityki Pieniężnej wciąż istnieje wola do kolejnych, niewielkich cięć po 25 pkt bazowych, choć – jak zastrzegł – „przestrzeń do nich nie jest już duża”. Docelowo Glapiński widzi stopy procentowe w okolicach 4 proc., co – jego zdaniem – pozwoliłoby utrzymać równowagę między wspieraniem wzrostu a kontrolą inflacji.

Zdaniem ekonomistów PKO BP listopadowa projekcja inflacyjna NBP będzie kluczowa dla dalszych decyzji. Może ona „zwiększyć komfort i luksus podejmowania decyzji w oparciu o fakty, a nie emocje”. Z przekazu banku centralnego wynika, że w RPP przeważa gotowość do jeszcze jednej, symbolicznej obniżki – o 25 pkt bazowych – jeśli dane o inflacji, wynagrodzeniach i aktywności gospodarczej nie zaskoczą negatywnie.

W praktyce oznacza to, że mimo spodziewanego wzrostu inflacji w najbliższych miesiącach NBP wciąż prowadzi politykę elastyczną, reagującą na realne dane, a nie na nastroje. Polska gospodarka – według Glapińskiego – pozostaje na ścieżce szybkiego wzrostu, a poziom stóp procentowych „nie ogranicza dynamiki inwestycji i konsumpcji, lecz sprzyja stabilizacji gospodarki po okresie zawirowań”.

Inflacja prawdopodobnie wzrośnie, ale nie wymknie się spod kontroli. RPP, kierowana przez Adama Glapińskiego, zamierza prowadzić politykę ostrożną, choć niezamkniętą na dalsze łagodzenie. Jak ujął to sam prezes NBP, „rada będzie działać tak, by wspierać gospodarkę, ale bez ryzyka utraty stabilności cen”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Syndyk Masy Upadłości Waldemara Dzionka prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Waldemar Dzionek DOM HANDLOWY VALDI w upadłości likwidacyjnej w Warszawie ogłasza przetarg na łączne zbycie praw własności **nieruchomości położonych w Warszawie, dzielnica Mokotów, obręb 1-07-01, przy zbiegu ulicy Czerniakowskiej i Bartyckiej** stanowiących:

- nieruchomość gruntową zabudowaną obejmującą działki ew. nr **226/2 i 227/1** o łącznej pow. **3.309 m²**, dla której prowadzona jest KW o nr **WA2M/00442261/8**;
- nieruchomość gruntową zabudowaną obejmującą działki ew. nr **3/11, 4/8 i 226/7** o łącznej pow. w przybliżeniu **1.198 m²**, które są ujęte w KW o nr **WA2M/00450027/5** (przy czym w skład przedmiotu przetargu **nie wchodzi** ujęta w przedmiotowej KW działka ew. nr 226/6);
- nieruchomość gruntową zabudowaną obejmującą działki ew. nr **217** o pow. **1.419 m²**, dla której prowadzona jest KW o nr **WA2M/00326370/6**.

Cena wywoławcza Przedmiotu przetargu wynosi **24.254.000 zł** (dwadzieścia cztery miliony dwieście pięćdziesiąt cztery tysiące złotych 00/10), a sprzedaż podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych.

Oferty należy składać do dnia 12 stycznia 2026 r. na adres: Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100A, 00-454 Warszawa. Decydująca jest data wpływu oferty do sądu. Oferta, która wpłynęła do sądu po terminie nie będzie rozpatrywana. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna być umieszczona w zamkniętej kopercie, którą należy umieścić w drugiej, większej kopercie. Każda z tych kopert powinna być zaadresowana do wskazanego sądu wraz z podaniem sygnatury XVIII GUp 38/19 oraz dopiskiem: „**NIE OTWIERAĆ – OFERTA PRZETARGOWA w postępowaniu upadłościowym Waldemara Dzionka**” i zawierać dokładne oznaczenie składającego ofertę.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest m.in. wpłacenie **wadium** w wysokości **4.000.000,00 zł** (cztery miliony złotych). Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy masy upadłości Waldemara Dzionka o numerze: 39 1750 0009 0000 0000 2775 3906 (BNP Paribas Bank Polska S. A.) z dopiskiem „Przetarg – sygn. akt. XVIII GUp 38/19 dot. Czerniakowska-Bartycka” najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert, przy czym liczy się faktyczny termin uznania kwoty w/w wadium na w/w rachunku bankowym.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym dnia 16 stycznia 2026 r. (piątek) o godzinie 10:00 w budynku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100 A, 00-454 Warszawa w sali nr 14.

Oferty będą otwierane i rozpoznawane przez syndyka w obecności Sędziego-komisarza i przybyłych oferentów. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu i jego warunków, w tym w szczególności dotyczące przedmiotu przetargu, wymagań dotyczących treści złożonych ofert oraz trybu procedowania w zakresie złożonych ofert, określone zostały w warunkach przetargu załączonych do pisma Syndyka z dnia 28 sierpnia 2025 r., znajdującego się w aktach postępowania upadłościowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, pod sygn. akt XVIII GUp 38/19.

Z zatwierdzonymi warunkami przetargu można się zapoznać w aktach postępowania upadłościowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie pod sygn. akt XVIII GUp 38/19 oraz na stronie internetowej Syndyka www.saltarski.com. Operaty szacunkowe wartości praw do nieruchomości objętych przedmiotem przetargu są dostępne w formie skanu przesyłanego za pośrednictwem poczty e-mail lub usługi „Dropbox” na wniosek skierowany na adres e-mail kancelarii Syndyka: kancelaria@saltarski.com, a także do wglądu w aktach sprawy prowadzonej przed sądem pod sygn. akt XVIII GUp 38/19 w czytelnicy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, ul. Czerniakowska 100A, 00-454 Warszawa. Syndyk udostępni Operaty po złożeniu przez zainteresowanego oświadczenia o poufności. Wzór oświadczenia o poufności oraz szczegółowe Warunki przetargu i aukcji są dostępne do pobrania na www.saltarski.com. Wszelkie zapytania o przedmiot i warunki przetargu przyjmowane są za pośrednictwem e-mail: kancelaria@saltarski.com. Sprzedaż ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Syndyk zastrzega sobie prawo (bez podania przyczyny) do odwołania przetargu oraz zamknięcia przetargu bez wyboru oferty.

Zapraszam do udziału w przetargu
Syndyk Tycjan Saltarski



KOLEJNE KŁOPOTY NIEMIECKIEJ GOSPODARKI

WYMIANA MIĘDZYNARODOWA \ W sierpniu handel zagraniczny Niemiec wyraźnie osłabł. Eksport spadł o 0,5 proc. m/m z powodu mniejszej sprzedaży do USA i UE (po 2,5 proc.), choć wzrósł eksport do krajów spoza Unii – w tym do Chin o 5,4 proc. Utrzymał się też wzrost dostaw do Polski, która od końca 2024 r. jest większym importerem niemieckich towarów niż Chiny.

GOSP...

11

ENERGETYKA \ Jastrzębskiej Spółce Węglowej grozi utrata płynności finansowej już w najbliższych tygodniach

Polskie górnictwo na skraju upadku, a pomocy brak

W polskich kopalniach wrze. W zatrudniającej ok. 30 tys. osób Jastrzębskiej Spółce Węglowej związki nie godzą się na ratowanie firmy kosztem obniżki płac i zwolnień, a Związek Zawodowy Górników oraz NSZZ „Solidarność” w LW Bogdanka wzywają pracowników do strajku włoskiego. Posiedzenie zespołu trójstronnego, zdaniem związkowców, zostało zerwane przez stronę rządową. Dlatego w Katowicach spotkają się liderzy wszystkich organizacji związkowych. Mogą tam zapaść ważne decyzje o kolejnych akcjach protestacyjnych.

Mariusz Andrzej Urbanke

Związki od dawna domagały się spotkania zespołu trójstronnego ds. bezpieczeństwa socjalnego górników, oczekując informacji i decyzji w kwestii ogromnego importu węgla, który dusi wydobycie w polskich kopalniach, nowelizacji ustawy górniczej, a także nowego Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu. Przypominamy, że w środę Komisja Europejska zdecydowała o pozwaniu Polski do TSUE za niedostarczenie finalnie zaktualizowanego KPEiK. Górnicze związki obawiają się natomiast, że nowy plan oznacza przyspieszoną likwidację kopalń. Jak jed-

nak podkreślają przedstawiciele śląsko-dąbrowskiej „S”, spotkanie w Warszawie nie przyniosło rozwiązania żadnego ze wspomnianych palących problemów branży. W odczuciu związkowców zostało ono zerwane przez stronę rządową.

Dlatego też dziś w Katowicach spotkają się przedstawiciele central związkowych działających na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, by zdecydować o dalszych krokach. – Są kolejne obietnice, ale wiążących decyzji nadal brak. Trzeba się zjednoczyć i zacząć protesty. Dzisiaj rozmawiamy o górnictwie, a te same problemy dotyczą motoryzacji, hutnictwa i innych gałęzi przemysłu – uważa Bogusław Hutek, szef górn-

iczej Solidarności. Związkowcy zapowiedzieli akcje protestacyjne zaraz po posiedzeniu zespołu trójstronnego, zaznaczając, że oprócz górnictwa mogą też objąć inne branże.

Pierwsze wezwania do protestów już są, i to nie na Śląsku, gdzie sytuacja kopalń jest najgorsza. W Zagłębiu Lubelskim Związek Zawodowy Górników oraz NSZZ „Solidarność” wzywają pracowników LW Bogdanka do strajku włoskiego. Związkowcy uważają, że zagrożone są prawa i interesy pracowników z powodu „cichego i systematycznego wygaszania Bogdanki”, która należy do najlepszych kopalń w Polsce. Związki obawiają się też redukcji zatrudnienia. Ma-

sówki informacyjne na ten temat odbędą się 15 października w Stefanowie, 16 października w Bogdance i kolejnego dnia w Nadrybiu.

Na jasne deklaracje w sprawie pomocy dla JSW podczas posiedzenia zespołu trójstronnego ds. bezpieczeństwa socjalnego górników liczyli też pracownicy tej spółki. Spółka znajduje się obecnie na skraju utraty płynności finansowej. W ub. piątek odwołano prezesa JSW Ryszarda Jantę. Pełniącym obowiązki prezesa został wiceprezes ds. economicznych Bogusław Oleksy, który poinformował pod koniec września br., że „obecna sytuacja spółki jest bardzo trudna”. Wiceminister aktywów państwowych Robert Kropi-

nicki wskazał, że w JSW „konieczne jest ograniczenie płac na tyle, aby móc uratować firmę”. Na to oraz na redukcję zatrudnienia związki nie chcą się zgodzić.

– Dalsze kroki są dla nas proste. Trzeba zaprotestować przeciwko tej obojętności i brakowi decyzji wobec JSW – powiedział Sławomir Kozłowski, przewodniczący Solidarności w JSW. Przypominamy, że JSW zamknęła ub.r. stratą przekraczającą 7 mld zł, a strata netto w I półroczu br. wyniosła ok. 2,1 mld zł. – To są liczby, które przerażają. Spółce grozi utrata płynności finansowej najdalej w listopadzie – alarmuje Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**Bez
Wolnych
Mediów
nie ma
Wolnej
POLSKI**



Twoje wsparcie pozwala nam mówić własnym głosem.

WSPIERAJ wsparcie.swsmedia.pl



Nr konta: **62 1240 1053 1111 0010 5517 7864**

Tytuł przelewu: Darowizna na rzecz Fundacji Niezależne Media

Konto do wpłat zagranicznych: PL 62 1240 1053 1111 0010 5517 7864

Adres: Fundacja Niezależne Media ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



niezalezna.pl



NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NIEZALEŻNE PAŃSTWO



FilaryBiznesu



tot. White House/d

Donald Trump

prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 2017–2021 i obecnie

\\ Inicjatywa Trójmorza przekształci i odbuduje cały region oraz zapewni, że wasza infrastruktura, podobnie jak wasze zaangażowanie w wolność i praworządność, zwiąże was z całą Europą i, w istocie, z Zachodem. \\



Tomasz Teluk

GEOPOLITYKA \ Jaki format współpracy dla Polski i wschodniej flanki NATO?

Zmarnowana szansa na rolę hegemonu w regionie

Polityka regionalna przechodzi wielkie zmiany. Polska przyczyniła się do drastycznej zmiany postrzegania Rosji w Europie. Czas na kolejny krok. Tymczasem obserwujemy wygaszanie niezwykle ważnej dla bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO idei Trójmorza. W impasie znajduje się też Grupa Wyszehradzka.

Ponowna agresja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. zmieniła na zawsze postrzeganie zagrożenia ze Wschodu w Europie. Dzięki błyskawicznej ofensywie dyplomatycznej nasz kraj uratował Ukraińców, którzy otrzymali solidne wsparcie militarne, polityczne, ekonomiczne i społeczne. Zmieniła się także architektura bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej. Wzmacnianie jedności w ramach Unii Europejskiej oraz umacnianie strategicznego partnerstwa transatlantyckiego stało się „być albo nie być” wschodniej flanki NATO. Korekcie uległa także współpraca gospodarcza UE–Rosja. Moskwa przestała być strategicznym partnerem we współpracy energetycznej, a stała się realnym wrogiem dla większości państw Zachodu. Polska polityka regionalna koncentruje się wokół kilku formatów.

Strategia do rewizji

Nasz kraj był do niedawna aktywny w promowaniu Inicjatywy Trójmorza, Bukaresztańskiej Dziewiątki, Grupy Wyszehradzkiej oraz Trójkąta Lubelskiego. Warto prześledzić skuteczność dotychczasowej polityki oraz wyzwania, które stoją przed nami w najbliższym czasie. Warto podkreślić, że współpraca regionalna jest tu utrudniona ze względu na odmienne postrzeganie zagrożenia ze strony Rosji, determinowane uzależnieniem od jej surow-

ców oraz czynnikami politycznymi. To praktycznie doprowadziło do paraliżu Grupy Wyszehradzkiej. Różnica zdań wobec sprawy rosyjskiej utrudnia także jednolitą politykę państw Inicjatywy Trójmorza. Takie kraje jak Austria, Węgry i Słowacja deklarują otwarcie sympatię wobec Moskwy, co utrudnia podejmowanie strategicznych, daleko sięgających decyzji.

Wydaje się więc, że na czoło wysuwają się dwa formaty, które okazują się skuteczne dla obecnych wyzwań rodzimej polityki międzynarodowej: Bukaresztańska Dziewiątka oraz Trójkąt Lubelski. B9, czyli dziewięć krajów UE należących do NATO, odegrało ważną rolę w zapewnieniu ciągłości wsparcia dla walczącej Ukrainy. Natomiast to, co scala Trójkąt Lubelski – Kijów, Wilno i Warszawę – to jednorodność postrzegania konieczności oporu wobec Kremla. Z pewnością nie ułatwi nam kreowania polityki zagranicznej dualizm władzy wykonawczej. Kohabitacja prezydenta i rządu jest trudna. W tle toczy się konflikt kompetencyjny, zwłaszcza w kwestii relacji transatlantyckich oraz polityki wschodniej. Dopełnia go spór o obsadę ambasadorów, podgrzewany jeszcze

istotnymi aspektami polityki wewnętrznej, m.in. próbą zawłaszczenia politycznego wymiaru sprawiedliwości przez premiera Donalda Tuska i ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka.

Oś jedności na wschodniej flance NATO

Bukaresztańska Dziewiątka (Węgry, Słowacja, Rumunia, Polska, Łotwa, Litwa, Estonia, Czechy, Bułgaria) to kluczowy format bezpieczeństwa naszego regionu. Pełni on rolę koordynacyjną polityki obronnej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Następuje tutaj zarówno spójność wyzwań geopolitycznych, jak i konsensus wobec takiej adaptacji strategii NATO, która odpowiada na obecne zagrożenie ze strony Rosji. Istnieje zgoda, że należy wspierać Ukrainę i rozbudowywać zdolności obronne na Wschodzie. To, co ogranicza współpracę, można określić mianem paradoksu najniższego wspólnego mianownika. Z jednej strony, mimo zgodności postrzegania zagrożeń, nie ma woli decyzyjnej, aby współpraca regionalna poszła o krok dalej, np. w celu realizacji wspólnych zadań przemysłu zbrojeniowego. Nie ma też zgodności co do siły wsparcia dla Ukrainy w jej dążeniu do UE i NATO. Tu jednoznacznie prorosyjska i antyukraińska jest postawa Węgier, a ostatnio coraz częściej Słowacji. Jako największe kroki oczekiwano by Polska i Rumunia, a także kraje, które czują największe zagrożenie – państwa bałtyckie.

Tak więc B9 sprawdza się jako instrument politycznego lobbingu, ale potencjał sektorowy i operacyjny jest skutecznie blokowany. Maksymalna spójność wyróżnia natomiast Trójkąt Lubelski. Zarówno Ukraina, Litwa, jak i Polska mają w miarę jedno-

rodne postrzeganie sytuacji geopolitycznej, co owocuje udaną współpracą transgraniczną i wojskową. W przyszłości warto by jednak rozważyć poszerzenie tego formatu o bliźniacze kraje bałtyckie – Łotwę i Estonię.

Inicjatywa Trójmorza – zmarnowana szansa

Format Inicjatywy Trójmorza (3SI) jest niewykorzystaną szansą polskiej polityki zagranicznej. Stworzony przy współudziale prezydenta Donalda Trumpa, rozwijany za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości, został zmarginalizowany przez politykę rządu Donalda Tuska, która za swoją oś współpracy międzynarodowej wybrała marginalizację naszego kraju wśród państw o najsilniejszej pozycji w Unii w ramach Trójkąta Weimarskiego. Rozumie się samo przez się, że Polska nie jest w niej równorzędnym partnerem dla Francji i Niemiec, które mają nieraz sprzeczne z polską racją stanu priorytety polityki zagranicznej. Choć powrót na scenę Donalda Trumpa był postrzegany jako szansa na renesans 3SI, to także w Stanach Zjednoczonych nastąpiła rewizja strategii obronności i koncentracja na Indo-Pacyfiku.

Inicjatywa Trójmorza to format skuteczny i sprawdzony. Wielkie inwestycje ponadregionalne w dziedzinie energetycznej oraz transportowej zbliżyły do siebie kraje wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego. 3SI odegrała kluczową rolę w dywersyfikacji energetycznej oraz uniezależnieniu państw bałtyckich od Rosji. Jest to także logistyczne ramię NATO w regionie. Via Carpatia, Rail Baltica i Rail-2-Sea to istotny element nie tylko współpracy handlowej, lecz także wojskowej. Nie trzeba tłumaczyć, że zwiększenie strategicznych

inwestycji w regionie byłoby samo przez się korzystne, tak samo jak rozwój współpracy z nowymi członkami, np. Grecją oraz krajami stowarzyszonymi – choćby Mołdawią.

Paraliż Grupy Wyszehradzkiej

Grupa Wyszehradzka (V4) stała się największym rozczarowaniem ostatnich lat. Polskę, Czechy, Węgry i Słowację podzielił na pół stosunek do wojny na Ukrainie i Rosji. Pragmatyczny i suwerennościowy kurs Węgier i Słowacji kontrastuje z polską stanowczością wobec Moskwy. Jeśli do grona „realistów” dołączyłyby Czechy, mielibyśmy już otwarcie prorosyjski klub, w którym Polska byłaby w mniejszości. Przypomina to trochę naszą lokalną sytuację w kwestii kompetencyjnego klinczu prezydenta i premiera. Przedkładając sprawę polityki krajowej nad bezpieczeństwo narodowe, pozostajemy bez czynnego ambasadora w kraju, który postrzegamy jako głównego gwaranta naszej suwerenności – Stanach Zjednoczonych. Jest to szkodliwe dla naszych interesów, gdy kwestia pomocy dla Ukrainy skomercjalizowała się i stała się warunkowa. Nie pomaga też brak jedności w Brukseli i brak determinacji wobec Rosji, aby zwiększyć nacisk na Kreml oraz jak najszybciej odbudować zdolności obronne Europy. Chociaż trzeba przyznać, że i tak na polu postrzegania Rosji jako zagrożenia zaszła kolosalna zmiana. Nastąpiło płynne przejście od lekceważenia i niedostrzegania problemu do podejmowania konkretnych działań, ale już w czasach, gdy NATO jest nękane rosyjskimi dronami, aktami terrorystycznymi oraz prowokacyjnymi działaniami rosyjskiego lotnictwa.

Prezydent Karol Nawrocki ma ważną rolę do odegrania w rozwijaniu współpracy tych formatów polityki regionalnej, która wzmacnia wektor transatlantycki. W kontekście B9 i 3SI ważne jest podtrzymanie mocnego zaangażowania USA. Nie tylko w przypadku naszego kraju, lecz także innych państw wschodniej flanki. Oba formaty jawią się jako kluczowe aktywa strategiczne Polski. Natomiast V4 może być obecnie podtrzymywane jedynie jako platforma dialogu technicznego czy kulturalnego.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

OGŁOSZENIE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat
Sanato
Pobyty
lecnicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń
i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl

Burmistrz Gminy
i Miasta Lwówek Śląski informuje,
że na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu
został wywieszony i podany
do publicznej wiadomości wykaz
nieruchomości przeznaczonych
do dzierżawy:
- Wykaz nr GPNS.6845.7.7.2025.
DH/2 z dnia 10.10.2025 r.



9 października prezydent Karol Nawrocki wystosował list do szefowej KE Ursuli von der Leyen. Dwa dni później w Warszawie odbył się tłumny wiec Prawa i Sprawiedliwości – protest przeciwko paktowi migracyjnemu oraz umowie Unii Europejskiej z krajami Mercosuru. Można być pewnym, że to nieostatnie słowo Karola Nawrockiego i nieostatnia demonstracja w obu tych sprawach. Będą one bowiem bardzo gorącymi tematami w najbliższych miesiącach.



Krzysztof Karnkowski

Nielegalna migracja jest problemem, z którym Europa musi sobie poradzić, ale rozwiązaniem nie jest przymusowe odsyłanie migrantów do krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Powodem migracji jest przede wszystkim trudna sytuacja bezpieczeństwa i ekonomiczna krajów Afryki oraz Bliskiego Wschodu, i to na tym wyzwaniu powinniśmy się skoncentrować, chroniąc jednocześnie naszych obywateli przed nielegalną migracją i jej skutkami. Naszym wspólnym zadaniem powinno być przede wszystkim uszczelnianie granic i walka z przemytnikami” – pisał Karol Nawrocki do Ursuli von der Leyen, odwołując się w dalszej części listu do opinii większości Polaków.

I nie tylko nas – prezydent wspomina o krajach naszej części Europy. W kwestii migracji ich stanowisko jest właściwie jednolite, niezależnie od tego, czy chodzi o Bratysławę, Budapeszt, czy Pragę. Niestety problemem jest właśnie Warszawa, która już raz, w czasach premier Ewy Kopacz, potrafiła złamać regionalną solidarność i wspólne ustalenia Grupy Wyszehradzkiej. W tej chwili rząd Donalda Tuska atakuje PiS za przyjmowanie pracowników z zagranicy, stawiając znak równości między imigrantami, którzy skorzystali z beztroskiej polityki Angeli Merkel, a tymi, o których obecność starały się polskie

OPINIE \ Protest przeciwko polityce rządu

Tłumy przeciwko paktowi migracyjnemu i niszczeniu rolnictwa

firmy i rolnicy, potrzebujący rąk do pracy.

„Nie” dla paktu migracyjnego i Mercosuru

Zapowiedziany przez PiS protest zaplanowano dawno, można go jednak uznać za społeczne wzmocnienie sygnału wysłanego przez prezydenta. Zauważmy, że polityka Platformy Obywatelskiej i jej koalicjantów jest w najlepszym razie niekonsekwentna i nieskuteczna, jeśli zaś ująć rzecz ostrzej, sprowadza się do uspokajania nastrojów w kraju bez realnych działań na arenie międzynarodowej. Gdy Unia Europejska przyjmowała pakt migracyjny, rozpoczynający swą kadencję rząd Donalda Tuska zapewniał Polaków, że nasz kraj nie będzie nim objęty, ponieważ wykonaliśmy już unijną normę, przyjąwszy setki tysięcy uciekających przed wojną obywateli Ukrainy. Jednak deklaracjom premiera i jego ministrów przeczyły wypowiedzi polityków z Zachodu – słyszeliśmy oto, że nic nie zwalnia Warszawy z obowiązku udziału w nowym podziale migrantów. Oczywiście słowa te nie były nagłaśniane przez media, pilnujące spójności oficjalnego przekazu. Na szczęście jednak monopol informacyjny nie jest już tak szczelny jak przed laty.

Słowom polityków kłam zaczęły też zadawać niewidziane wcześniej na ulicach naszych miast obrazki czy forsowanie budowy centrum integracji cudzoziemców, zaplanowanych jeszcze za PiS dla uchodźców z Ukrainy i Białorusi, a dziś szykowanych do działań w innej, dużo bardziej otwartej, wielokulturowej formule. Mieliśmy też przerzucenie uchodźców z Niemiec, które zaowocowało powstaniem Ruchu Obrony Granic, obecnego na sobotniej demonstracji. Obietnice obozu władzy nie przełożyły się ani na działania dyplomatyczne, ani na realia życia, zwłaszcza na terenach przygranicznych.

Dodajmy, że choć sobotnie dyskusje i przekazy medialne zdominowała kwestia migra-



cji, analogiczne jest działanie, a raczej jego brak, w sprawie umowy z krajami Mercosuru, ratującej niemiecki przemysł kosztem europejskiego, w tym polskiego rolnictwa. Umowa ta polega na tym, że Europa będzie mogła sprzedawać do Ameryki Południowej produkty przemysłowe, których głównym producentem są Niemcy. W drugą stronę popłyną tanie, wolne od unijnych norm i ograniczeń produkty rolne i spożywcze, zresztą często produkowane przez należące do Niemców firmy. Dla polskiego rolnictwa jest to wyrok śmierci, wzmacniany jeszcze kolejnymi partiami produktów sprowadzanych z Ukrainy. Politycy, zwłaszcza PSL, wielokrotnie ostrzegali przed skutkami tej umowy, jednak wspóltworzony przez nich rząd nie podjął żadnych realnych działań w celu jej blokowania. Temat podchwycił w swoim przekazie prezydent, lecz istnieje obawa, że najlepszy moment został już stracony. To kolejny powód obecności na sobotnim proteście rolników i związkowców z Solidarności, a zarazem przyczyna, dla której czeka nas zapewne cała seria protestów obu tych potężnych środowisk.

Polityczne, mocne akcenty

Sobotni wiec miał się okazać porażką frekwencyjną, o czym

z satysfakcją rozpisywały się antyprawicowe media. Jednak pomimo złej pogody do niczego takiego nie doszło. Uczestnicy wypełnili plac Zamkowy, a ich liczbę porównać można z frekwencją na marszu, który kilka dni przed wyborami prezydenckimi przeszedł ulicami Warszawy, by wesprzeć Karola Nawrockiego. I choć prezydenta w sobotę nie było, reprezentował go obecny wśród wiecujących Zbigniew Bogucki. Dobór mówców pokazywał natomiast polityczną ciągłość i jedność największej partii opozycyjnej.

Jarosław Kaczyński mówił o konieczności zakończenia rządów Donalda Tuska jako alternatywie dla postępującej utraty suwerenności. Beata Szydło porównała kryzysową sytuację i antyspołeczną politykę rządu i reformy PiS, zakwestionowała też wiarygodność szefowej Komisji Europejskiej. Mariusz Błaszczak zapowiedział kolejne referendum w sprawie migracji i apelował o kontynuację planów budowy silnej armii. Mateusz Morawiecki bardzo ostro odnosił się do działań Donalda Tuska, deklarując: „Polska nie jest na kolanach i nie będzie na kolanach. Polska nie jest niczym zakładnikiem, panie Tusk”. Głos zabrał również Przemysław Czarnek, przedstawiony przez prezesa

PiS jako potencjalny przyszły premier. Swoje pięć minut na scenie miał również Robert Bąkiewicz z Ruchu Obrony Granic. Wiec okazał się aktem sprzeciwu wobec całej polityki Tuska, której kluczowymi punktami są pakt migracyjny i umowa z Mercosurem. „Tu, na pl. Zamkowym, zaczyna się marsz ku nowej Polsce, naprawdę nowej, ku zwycięstwu, ku pięknej przyszłości naszego narodu” – zagrzewał w swoim drugim wieńczącym spotkanie wystąpieniu prezes Kaczyński.

Konfederacja będzie musiała wybrać

Siłą protestów w krajach, gdzie sprawy zaszły już zdecydowanie za daleko, takich jak Wielka Brytania, było zjednoczenie wielu środowisk wobec realnego zagrożenia dla dalszego funkcjonowania lokalnych wspólnot. Sławomir Mentzen i część Konfederacji wybrali jednak drogę powielania narracji Platformy Obywatelskiej, w której miesza się napływ imigracji zarobkowej, na ogół czasowej i nielegalnej, często planowanej na stałe, nie-raz też „misyjnej”, dokonywanej z zamiarem wykorzystania kraju pobytu ekonomicznie, a zarazem dokonania w nim przemiany kulturowej, demograficznej i cywilizacyjnej. Na krótką metę może być to skuteczne, jest jednak krótkowzroczne. Pokazuje bowiem, że w chwili gdy potrzebne jest zjednoczenie wszystkich sił konserwatywnej strony sceny politycznej, wygrywa doraźny polityczny interes. Postawa taka ma również dodatkowy aspekt obciążający lidera Konfederacji. Mentzen jako gospodarczy liberał przez długi czas był zwolennikiem korzystania z imigrantów i przyjezdnych pracowników zarobkowych jako taniej siły roboczej, nakręcającej polski biznes. Sam przyznaje, że zmienił w tej sprawie zdanie, dlaczego więc odmawia innym innemu stawianiu akcentów w obliczu różnych wyzwań? To już jest problem Konfederacji. Prawica powinna mówić w tych sprawach jednym głosem.

POŻEGNANIE \ Zmarła Diane Keaton – ikona amerykańskiego kina

Potrafiła zamienić ciszę w emocję, a śmiech w refleksję

Diane Keaton – aktorka, laureatka Oscara za „Annie Hall”, znana także z ról w „Ojcu chrzestnym” czy „Lepiej późno niż później” – zmarła 11 października w Kalifornii. W swojej karierze zagrała w ponad 60 filmach. Przez dekady była jedną z najbardziej charakterystycznych postaci Hollywood, zarówno na ekranie, jak i poza nim.

Anna Krajewska



Diane Keaton (1946–2025) | fot. MARIO ANZUONI/Reuters/Forum

Diane Keaton urodziła się jako Diane Hall w Los Angeles. Karierę rozpoczęła na Broadwayu, ale to kino uczyniło z niej gwiazdę światowego formatu. Przełomem była rola Kay Adams w „Ojcu chrzestnym” Francisca Forda Coppoli, zaś „Annie Hall” Woody’ego Allena przyniosła jej Oscara i sta-

tus ikony stylu. Jej ekranowy wizerunek – kapelusze, męskie garnitury, nonszalanca – stał się inspiracją dla pokolenia kobiet, które szukały w kinie autentyczności i odwagi.

Przez ponad pięć dekad Keaton współpracowała z największymi reżyserami: Woodym Allenem, Warrenem Beattyem, Francisem Fordem Coppolą i Nancy

Meyers. Występowała zarówno w komediach romantycznych („Lepiej późno niż później”), jak i w rolach dramatycznych („Czerwoni”, „Pokój Marvina”). Jej aktorstwo cechowała lekkość, autoironia i umiejętność łączenia humoru z melancholią. Jako reżyserka zrealizowała m.in. „Rodzinkę z piekła rodem” i „Gorącą linię”.

W ostatnich latach występowała rzadziej, ale wciąż z charakterystycznym wdziękiem – m.in. w „Eliksirze młodości” i „Obozie wspomnień”. Była też producentką, pisarką i fotografką. Prywatnie Keaton nigdy nie wyszła za mąż, co wielokrotnie komentowała z dystansem i humorem. W wieku 50 lat zdecy-

dowała się na adopcję dwójga dzieci – córki Dexter i syna Duke’a – co nazwała „najlepszą decyzją życia”.

„Diane była światłem. Nie tylko na ekranie, lecz także poza nim. Miała w sobie coś, co sprawiało, że chciało się być lepszym człowiekiem” – napisała Meryl Streep, z którą Keaton zagrała w „Zmowie pierwszych żon”. Martin Scorsese nazwał ją „aktorką, która potrafiła zamienić ciszę w emocję, a śmiech w refleksję”. Woody Allen podkreślił, że „jej talent był nieprzewidywalny, jak ona sama – i właśnie dlatego był tak prawdziwy”. Leonardo DiCaprio nazwał ją „nauczycielką odwagi i elegancji”.

W 2001 r., być może poruszona paradoksami piosenki Belindy Carlisle „Niebo to miejsce na ziemi”, do której sama wyreżyserowała teledysk, Diane Keaton w swoim mało znanym debiucie dokumentalnym postanowiła zmierzyć się z pytaniami: Czym jest niebo? Czy boisz się śmierci? W „Heaven” nie próbowała nikogo przekonać. Rozmawiała ze znanymi ludźmi i z przypadkowymi osobami, zestawiała ich wyobrażenia z fragmentami starych filmów, a wszystko zmontowała z czułością i lekkim uśmiechem. Teraz jest już bliżej odpowiedzi na zawarte w tym filmie pytania.

Feniksy – publikacje z rekomendacją

CZYTELNICTWO \ Nagroda Feniks towarzyszy targom wydawców katolickich niemal od początku. Wskazuje publikacje, po które warto sięgnąć – nie tylko ze względu na tematykę religijną, lecz także jakość, aktualność i znaczenie dla współczesnego czytelnika.

Trzydziesta edycja Targów Wydawców Katolickich odbyła się w dniach 3–6 kwietnia 2025 r. w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie. Wydarzenie zgromadziło kilkudziesięciu wystawców i wielu czytelników, dla których literatura religijna nie jest niszą, lecz punktem odniesienia. Targi to nie tylko sprzedaż książek – to przestrzeń rozmowy, wymiany opinii i spotkań z autorami. – Przychodzą osoby, które szukają głębi, zadają pytania, chcą wymienić się zdaniem i opiniami. Spotykamy tu naprawdę wartościowych rozmówców – mówili wystawcy, z którymi rozmawialiśmy.

Nagroda Feniks 2025 została przyznana w 14 kategoriach.

Spośród ponad 250 zgłoszonych publikacji kapituła wybrała te, które wyróżniają się treścią, formą i znaczeniem. Wśród nagrodzonych znalazło się „Credo. Kompendium wiary katolickiej” bp. Athanasiusa Schneidera (Esprit) – zwięzłe i głębokie ujęcie doktryny. Doceniono także książkę „Błogosławiony Józef Ulma. Opowieść pisana życiem” (Rafael) – poruszające świadectwo heroizmu i miłości w czasach wojny.

Feniksa w dziedzinie literackiej otrzymała publikacja „Moje lata z Janem Pawłem II” Joaquina Navarro-Vallsa (Jedność) – osobiste zapiski rzecznika Watykanu, ukazujące pontyfikat z bliska. W obszarze publicystyki i eseistyki religijnej nagrodzono „Bez-

bożność, terror i propagandę” prof. Wojciecha Roszkowskiego (Biały Kruk) – mocną analizę ideologicznych zagrożeń i ich wpływu na współczesność.

Za wybitne osiągnięcie edytorskie uznano jubileuszowe wydanie „Nowel” Henryka Sienkiewicza (wyd. AA) – publikację o kolekcyjnej wartości, łączącą klasykę z wysoką jakością opracowania. Wśród albumów wyróżniono „La Tour” Jean-Pierre’a Cuzina (Jedność) – rekonstrukcję twórczości artysty, który opierał światłocieniem z niezwykłą precyzją.

Za najlepszą książkę dla dzieci jury uznało „Księdza Jerzego. O odwadze, która miała wielkie serce” Dominiki Stadnickiej-Strzembosz (Edycja

św. Pawła) – przystępną i estetycznie dopracowaną opowieść o bł. Jerzym Popiełuszcze. Osobna nagroda trafiła do biografii „Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia” autorstwa Ewy K. Czackowskiej i Tomasza Wiścickiego (Edycja św. Pawła) – wyważonego portretu człowieka, który łączył bezkompromisową walkę o prawdę z pokojową postawą.

Przyznano też wyróżnienia specjalne. Złotego Feniksa otrzymał ks. prof. Waldemar Chrostowski – w uznaniu za całokształt dorobku naukowego, autorskiego i translatorskiego w dziedzinie biblistyki. Jego publikacje od lat stanowią fundament dla współczesnej polskiej teologii i formacji katolickiej, a sposób, w jaki po-

pularyzuje Pismo Święte, pozostaje niezmiennie aktualny.

Wśród nagród specjalnych znalazły się wyróżnienia dla osób i instytucji, które działają na styku kultury, edukacji i wiary. Ks. prof. Józef Krupkowski został uhonorowany jako Mentor i Edukator za pracę nad pięciotomowym komentarzem do Kodeksu prawa kanonicznego oraz podręczniki do kościelnego prawa konstytucyjnego.

Teologia Polityczna otrzymała Feniksa jako Kreator Dobrego Słowa – za konsekwentne łączenie myśli klasycznej z refleksją nad współczesnością. Dr Tadeusz Skoczek, dyrektor Muzeum Niepodległości, został wyróżniony jako Promotor Patriotyzmu; Andrzej Mardyla, właściciel Wydawnictwa AA, otrzymał nagrodę jako Przyjaciel Czytelników, zaś AiM Media w podziękowaniu za wieloletnią współpracę przy organizacji targów.

(AnKraj)



DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

17:30 | TV REPUBLIKA

PUBLICYSTYKA

„EWA BUGAŁA. WSZYSTKO JASNE” \ W swoim autorskim programie publicystycznym Ewa Bugała gości przedstawicieli sceny politycznej i przeprowadza z nimi rozmowy na bieżące tematy.



PROGRAM TV

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA 2025

15

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

RAŃO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Ranczo (112) - serial
10:00 Komisarz Alex - serial
11:00 Ojciec Mateusz (385) - serial
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 To się opłaca
12:55 Natura w Jedyńce
14:00 Wichrowe wzgórza (274) - serial
15:00 Serwis Info
15:15 Reportaż - mag.
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo - serial
17:00 Teleexpress, pogoda
17:30 Jaka to melodia? - teleturniej
18:10 Klan (4573) - serial
18:45 Akacja 38 (724) - serial
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, pogoda
20:30 Teatr Telewizji: Separatka - sztuka Joanny Szczepkowskiej
22:10 Postscriptum - wywiad
22:40 Adam Strzembosz. Pierwszy sędzia Rzeczypospolitej - dok.
00:00 Balans bieli - pr. rel.
00:35 Wykrywacz kłamstw - pr. publ.
01:00 Chopin. Pragnienie miłości - melodramat, Polska 2002

TVP 2

06:55 Barwy szczęścia (3232) - serial
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:25 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja (301) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (760) - serial
15:05 La Promesa - pałac tajemnic (248) - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Klan (4573) - serial
18:15 Va banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Barwy szczęścia (3232) - serial
20:05 Barwy szczęścia (3233) - serial
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”
20:55 M jak miłość (1882) - serial
21:55 Na sygnale (761) - serial
22:20 Na sygnale (762) - serial
22:55 W cieniu śmierci (7) - serial
23:55 Wojna - dramat woj.
02:00 Stulecie Winnych 4 (40) - serial

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy (757) - serial
09:00 Malanowski i partnerzy (758) - serial
09:30 Trudne sprawy (960) - serial
10:30 Trudne sprawy (1331) - serial
11:35 Gliniarze (829) - serial
12:35 Gliniarze (830) - serial
13:40 Gliniarze (831) - serial
14:40 Dlaczego ja? - serial
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (1082) - serial
17:00 Gliniarze (1118) - serial
18:00 Pierwsza miłość (4071) - serial
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, pogoda
19:55 Milionery - teleturniej
20:30 Megahit: Przykłady obywateli - thriller, Francja/Chiny/Norwegia/Kanada/Niemcy/USA/Wielka Brytania 2019, wyk. Liam Neeson, Laura Dern
23:05 Death Race: Wyścig śmierci - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2008, wyk. Jason Statham, Joan Allen
01:15 Safe House - thriller, RPA/USA 2012

REPUBLIKA

05:30 Republika wstajemy!
06:00 Agro Info
06:05 Republika wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień - serwis
13:40 Republika dzień
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne
18:20 Polityczny horyzont
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj - serwis informacyjny
20:20 Gość Dzisiaj
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:00 Biznes Polska
00:20 Republika Nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily

PULS

06:00 Policjanci z Miami (8) - serial
07:00 Policjanci z Miami (9) - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (12) - serial
09:00 Unforgettable - serial
10:00 Zbuntowany anioł (127) - serial
10:55 Zbuntowany anioł (128) - serial
11:55 Wspaniałe stulecie (6) - serial
13:50 Lombard. Życie pod zastaw (600) - serial
14:50 Lombard. Życie pod zastaw (601) - serial
15:50 Ranczo (124) - serial
16:55 Ranczo (125) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (923) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (924) - serial
20:00 Likwidator - film sens., Korea Południowa/USA 2013
22:05 Ostatni ślad - thriller, USA 2022
00:05 Węgiel - thriller, Belgia/Francja 2017. Próbuąc ocalić swoją firmę przed ruiną, biznesmen Antoine Roca decyduje się na oszustwo. Wkraczając na kryminalną ścieżkę, Antoine mierzy się z bandytyzmem, przemocą i zdradą.
02:10 Dzielnica strachu (402) - serial

TRWAM

07:55 Poczet wielkich Polaków
08:00 Informacje dnia
08:15 Wieś - to też Polska
09:15 Słowo życia
09:20 Mateczniki Polskości
09:30 Moja katolicka rodzina
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokoń.
11:20 Stan bezpieczeństwa państwa
11:30 Warto być ojcem
11:45 Muzyczne chwile
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Matusia - siostra Matylda Getter
13:30 Msza święta
14:20 Muzyczne chwile
14:30 Powrót posła - spektakl teatralny
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Sanktuaria polskie
16:30 Porady medyczne bonifratrów
17:00 Świadkowie
17:30 Spotkanie Rodziny
20:00 Radia Maryja
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Z wędką nad wodę
22:25 Dzieci Andersa. Powrót do Afryki
23:30 Razem możemy wszystko
00:00 Słowo życia



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Sklep Gazety Polskiej **POLECA**

PATRIOTYZM Z KLASĄ

– NOWOCZESNE KOSZULKI DLA CIEBIE

Koszulki patriotyczne

to propozycja dla tych, którzy cenią sobie elegancję, minimalizm i głębokie znaczenie symboli. Wykonane z wysokiej jakości bawełny, zapewniają komfort noszenia przez cały dzień – zarówno w miejskim zgiełku, jak i podczas wyjątkowych okazji.

POLSKA FALA

czarna

Na froncie koszulki znajduje się starannie wykonany nadruk z napisem „POLSKA” oraz flagą narodową – symbolem jedności i siły. To minimalistyczny, ale mocny akcent, który przyciąga uwagę i budzi emocje.



POLSKA MAPA

czarna lub niebieska

Charakterystycznym elementem tej koszulki jest flaga Polski umieszczona na prawej piersi – przedstawiona w formie artystycznej, nieregularnej plamy, która nadaje całości nowoczesnego, designerskiego charakteru. To subtelny, ale wymowny akcent, który mówi wiele bez słów.



BÓG, HONOR, OJCZYZNA

szara lub czarna

Na froncie koszulki znajduje się hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna” – silne, poruszające słowa, które odzwierciedlają ducha patriotyzmu. Towarzyszy mu wizerunek orła białego, symbolu niepodległości i dumy narodowej, przedstawionego w stylu, który łączy tradycję z nowoczesnością.

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl / tel. **722 111 655, 887 885 577**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka



OSTATNI SEZON LEWANDOWSKIEGO

PIŁKA NOŻNA \ Robert Lewandowski zakończy po tym sezonie swoją przygodę z Barceloną – poinformował w niedzielę kataloński dziennik „Sport”. Według informacji gazety kontrakt kapitana reprezentacji Polski nie zostanie przedłużony, a klub ma już szukać jego następcy.

ELIMINACJE \ Najlepsi piłkarze mylili się na potęgę

Festiwal zmarnowanych karnych

Norweg Erling Haaland, Portugalczyk Cristiano Ronaldo, Hiszpan Ferran Torres i Włoch Mateo Retegui nie zdołali wykorzystać rzutów karnych w swoich sobotnich meczach eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Ich drużyny i tak odniosły zwycięstwa, a Haaland zdołał jeszcze skompletować hat tricka.

Krzysztof Smyk

Hispania miała ogromną przewagę od samego początku spotkania z Gruzją w Elche, gdzie zwyciężyła 2:0. Prowadzenie mistrzom Europy dał Yeremy Pino (24. min), a kilka chwil później uderzenie Torresa z 11 metrów obrobił bramkarz Giorgi Mamardashwili.

Ataki Hiszpanów nie ustawały, ale dzielnie broniący się Gruzini skapitulowali po raz drugi dopiero w drugiej połowie. Mikel Oyarzabal popisał się wówczas potężnym uderzeniem bezpośrednio z rzutu wolnego (64. min), nie dając Mamardashwilemu żadnych szans. W tabeli grupy E prowadzą Hiszpanie z kompletem punktów po trzech meczach. Turcja ma sześć, Gruzja – trzy, a Bułgaria pozostaje z zerowym dorobkiem.

Także Włosi, mimo pomyłki Reteguiego z rzutu karnego, nie mieli w grupie I większych problemów w Talli-



Erling Haaland, chociaż nie trafił karnego, to i tak skończył mecz z hat trickiem | fot. Marius Simensen/Zuma Press/Forum

nie, gdzie wygrali z Estonią 3:1 po bramkach Moise Keana (5. min), Reteguiego (38.) i Pio Esposito (74.). Stratę gospodarzy zmniejszył znany m.in. ze Stali Mielec i Piasta Gliwice Rauno Sappinen (76.).

We wcześniejszym meczu tej grupy kolejny popis dali reprezentacja Norwegii oraz jej największa gwiazda – Haaland. Skandynawowie wygrali

w Oslo z Izraelem 5:0, a 25-letni napastnik Manchesteru City skompletował hat tricka, choć wcześniej nie wykorzystał rzutu karnego, do którego podchodził dwukrotnie. W sumie ma już 51 bramek w 46 występach w drużynie narodowej.

Spotkanie w Oslo, którego sędzią głównym był Szymon Marciniak, było nacechowane politycznie bardziej niż spor-

towo. Towarzyszyło mu wiele protestów propalestyńskich w związku z działaniami zbrojnymi Izraela w Strefie Gazy. Gdy odgrywano hymn gości, z trybun dobiegały gwizdy.

Norwegia wywalczyła w sześciu spotkaniach komplet punktów i może się pochwalić imponującym i zdecydowanie najlepszym w tych rozgrywkach bilansem bramek 29-3.

Sam Haaland jest autorem... 12 z nich. Włochy mają 12 pkt, ale rozegrały o jedno spotkanie mniej. Trzeci Izrael zgromadził dziewięć, a Estonia i Mołdawia już nie liczą się w walce o awans do mistrzostw świata.

W innym „politycznym” meczu Serbia przegrała przed własną publicznością z Albanią 0:1 w grupie K. Zwycięską bramkę uzyskał w doliczonym czasie pierwszej połowy Rey Manaj. W tej samej grupie Łotwa zremisowała w Rydze z Andorą 2:2. W tabeli prowadzi paępująca w sobotę Anglia z kompletem 15 pkt. Albania ma 11, Serbia 7, Łotwa 5, a Andora cieszyła się tego wieczoru ze swojej pierwszej zdobyczy punktowej i bramkowej.

W grupie F Portugalia długo męczyła się w Dublinie z Irlandią. Kwadrans przed końcem bramkarz gospodarzy Caoimhín Kelleher obronił uderzenie Ronaldo z rzutu karnego, ale nie utrzymał czystego konta – w doliczonym czasie drugiej połowy pokonał go Ruben Neves, dając gościom zwycięstwo 1:0. Dzięki temu Portugalia z 9 pkt pewnie prowadzi w tabeli. Na drugie miejsce z 4 pkt awansowały Węgry, które ograły w Budapeszcie Armenię 2:0. Armenia ma 3 pkt, Irlandia 1.

W niedzielę wieczorem Polacy grali w Kownie z Litwą. Spotkanie zakończyło się po oddaniu do druku tego wydania „Codziennej”.

KRZYŻÓWKA

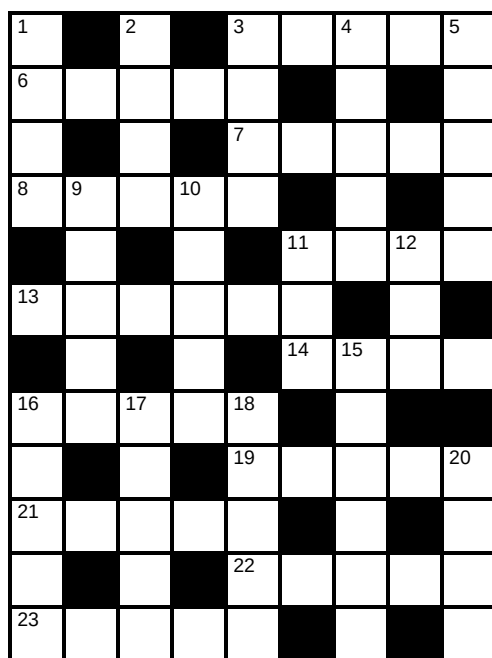
POZIOMO

- 3) cenzurka wyrobu
- 6) niejeden z FBI
- 7) odmiana agatu
- 8) odgłos na planie
- 11) na głowie kolarza
- 13) uchwyt w drzwiach
- 14) koleżanka Bolka i Lolka
- 16) drzewcowa broń
- 19) kierunek zmian
- 21) zupa z kury
- 22) pracuje w nieruchomościach
- 23) inaczej reszka

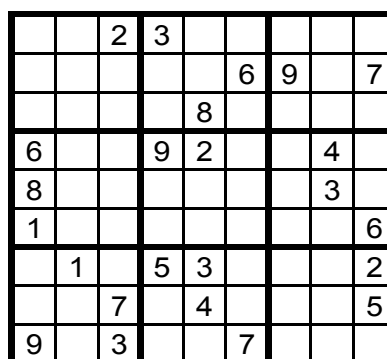
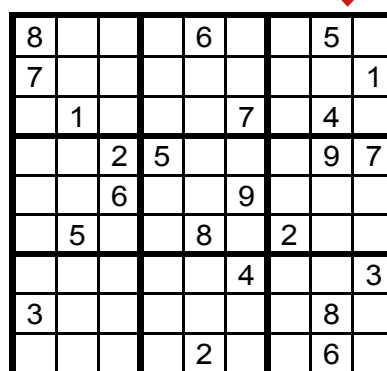
PIONOWO

- 1) spacerowy las
- 2) mieszkanie zakonnika
- 3) druh Portosa
- 4) moralność w filozofii
- 5) kuchenna siekierka
- 9) niewinny kwiat
- 10) wspieranie potrzebujących
- 11) pracował przy szafocie
- 12) z pieprzem na stole
- 15) skoczny taniec ludowy
- 16) gąsienica lub kijanka

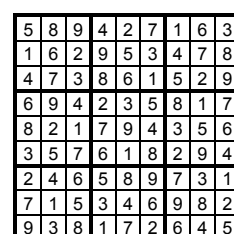
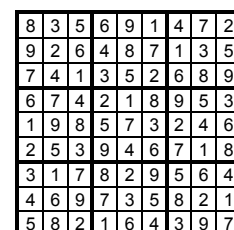
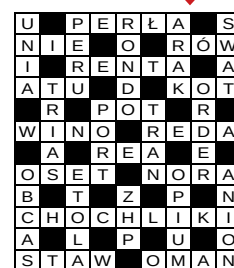
- 17) na nich ranny
- 18) jedwabna tkanina
- 20) termin w kalendarzu



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group; Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.